

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 98.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct. drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 21.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 29 listopada 1889 r. l. 14.003/pr., którem się ogłasza rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości, względem przydzielenia gmin i obszarów dworskich Kotów, Łabowa, Łabowice, Maciejowa, Nowa wieś, Roztoka mała, Składziste, Uhryn niżny i wyżny do c. k. Sądu powiatowego miejsk. del. w Nowym Sączu.

C. k. Namiestnik
Badeni

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 listopada 1889 r. względem przydzielenia gmin z okręgu Sądu powiatowego w Krynicy do okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu w Galicyi.

Na zasadzie §. 2 ustawy z dnia 11 czerwca 1868 Nr. 59 d. p. p. zostają gminy i obszary dworskie Kotów, Łabowa, Łabowice, Maciejowa, Nowa wieś, Roztoka mała, Składziste i Uhryn niżny i wyżny z okręgu Sądu powiatowego w Krynicy wyłączone i do okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu wcielone.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1890 roku.

Schönborn m. p.

Obwieszczenie

Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 29 listopada 1889 r. l. 14.003/pr., którem się

ogłasza rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości względem przeniesienia siedziby c. k. Sądu powiatowego z Krynicy do Muszyny.

C. k. Namiestnik
Badeni.

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 listopada 1889 r. względem przeniesienia siedziby Sądu powiatowego z Krynicy do Muszyny w Galicyi.

Na zasadzie §. 2 ustawy z dnia 11 czerwca 1868 r. Nr. 59 d. p. p., przeniesioną zostaje siedziba Sądu powiatowego z Krynicy do Muszyny i Sąd powiatowy w Muszynie rozpocząć ma swoją działalność urzędową z dniem 1 stycznia 1890 r.

Schönborn m. p.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował praktykantów sądowych Włodzimierza Jana dw. im. Kulezyckiego, i Waleryana Mikołaja dw. im. Hoszeka, auskultantami sądowymi.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zamianowało oficyała rachunkowego Mikołaja Macielińskiego rewidentem rachunkowym, asystentem rachunkowego Władysława Wojciechowskiego, oficyałem rachunkowym, praktykanta rachunkowego Stanisława Lenczowskiego, asystentem rachunkowym, tudzież byłego słuchacza praw, Jana Zygmunta Chełmińskiego i abiturienta wyższej szkoły realnej, Dominika Pawłowskiego, praktykantami rachunkowymi przy c. k. wyższym Sądzie krajowym we Lwowie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował kancelistę Sądu powiatowego w Łańcucie, Antoniego Wojcieckiego, kancelistą Sądu obwodowego w Rzeszowie, zaś podoficera rachunkowego I klasy 13 pułku piechoty w Krakowie, Jana Bujaka, kancelistą Sądu obwodowego w Wadowicach.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 grudnia.

Dwa wielkie, na przeciwnych krańcach stojące stronnictwa w Anglii, zabrały się wczesnie do przysposobienia pola i wyrobienia odpowiedniej opinii dla przyszłych wyborów generalnych. Konserwatyści ubiegli tym razem obóz liberalny. W Nottingham, stolicy hrabstwa teje nazwy, zgromadzili się konserwatyści w znacznym zastępie na konferencyę, której przewodniczył sam lord Salisbury. Nie mniej, jak trzy mowy programowe wygłosił prezes gabinetu, i niebezzasadną jest może ironiczna nieco uwaga dzienników, że tym razem mógł lord Salisbury wzbudzić zazdrość gadatliwością swoją w sercu nieprzegadanego dotąd Gladstona. Przyczyną tej ruchliwości niezwyklej konserwatystów jest przekonanie, że dla wyborców byłoby bardzo mało pożywną strawą to, co dotychczas stanowiło jedyny punkt programu, mianowicie zwalczanie ruchu autonomicznego na rzecz Irlandyi. Stronnictwo liberalne ogłosiło

już mnóstwo spraw programowych, obejmujących cały szereg interesów żywotnych, ekonomicznych, społecznych, z dziedziny oświaty i rolnictwa, a obok tego zawsze agitując nie bez skutku dla idei Home Rule. Widok tych zabiegów, a przytem ostatnie zwycięstwa liberalnych przy wyborach uzupełniających zaniepokoiły konserwatystów. Ale przedewszystkiem szło o program szerszego zakresu, o program, któryby mógł służyć za podstawę akcyi konserwatystom i liberalnym unionistom. Dotychczas było dla tych obozów jedno tylko pole, to jest, zwalczanie dążeń separatystycznych Gladstonistów i Irlandczyków. W sprawach innych panowała niepewność, wymijano je zręcznie i ostrożnie, ażeby sojusz nie pękł i żeby zerwanie go nie spowodowało klęski zachowania gabinetu.

Mowy programowe lorda Salisburego w Nottingham nie zmieniają wprawdzie sytuacji tak, żeby odbierały pole zdobyte dotychczas przez liberałów w wielu okręgach, stwarzają jednak możliwie wspólną widownię działania konserwatystom i unionistom liberalnym. Lord Salisbury poczynił wiele ustępstw w duchu bardzo postępowym. Przedewszystkiem zastosował zapastrywanie swoje także co do formy, zgodził się bowiem na propagowane niedawno przez skrajnego unionistę, Chamberlaina, i demokratycznego torysa, Churchilla, utworzenie stronnictwa „narodowego”. Odtąd obie partye połączone, unionistów i konserwatystów, nazywać się będą „stronnictwem narodowym”.

7)

JĘDREK

Napisał

Wincenty hrabia Hoś.

Hrabinie Urszuli G.....

(Ciąg dalszy.)

VII.

Na drugi dzień jeszcze do wieczora bawił z nami Jędredek.

Wreszcie nadeszła chwila rozstania, którą, już nie mówiąc o sobie, Tadeusz nawet był przygnębionym.

Te dzieci pustyni i dziewiczych stron, dziwny mają urok. Zachwycają nas orły, i daniela, żubry i karpackie kozy, zachwycał nas, zagrał na strunach może sztuką silniej rozwiniętych uczuć, wszechpotężnie Jędredek, ten góral „najda” ze „Smoczej Łapy”, z pod Czarnego Wierchu.

Na pożegnanie chciałem mu dać pięćdziesiąt reńskich, by miał za co odbyć podróż do Krakowa w zimie — ale odmówił stanowczo.

Nie chciał też i zegarka na pamiątkę, ale przyjął papierosnicę, bo szelma, bardzo zagustował w tym rodzaju paliwa.

Byłbym mu oddał wszystko co miałem i błagałem go, by mi pozwolił zrobić sobie tę małą przyjemność.

Ale Jędredek powiedział:

— Gdybyś mnie panieciu nie był pokochał, jak... a ja ciebie jak brata, to czego by nie? Wziąłbym co byście dali... A tak, ino chcę mieć pamiątkę po was, ino chcę, by mi cosik was przypominało. Co mi po

zegarku dopókim w lesie i górach? Kiej cap gwizdnie, w dolinie od Zakopanego, to ja już wiem, że pora jest śniadania a kiedy słonko wyjrzy z za Czarnego Wierchu, to uważałem, że awszs na zegarkach waszych wskazywało kiejby dziesiąt... i tak ja znam wszystkie godziny i ani na „tri miga” się nie spóźnię, czy do starych na obiad, czy na stanowisko nad przepaścią... Kozy ztamtąd a ja ztamtąd, razem przychodzi... Otl pudełko to na paliwo, to mi będzie paniecza przypominać i modne obyczaje i dobre słowa i grzeczne zachowanie...

Mimo to, Jędredek wyraził mi bardzo nieśmiało jedno życzenie. Chciał dostać kilka kawałków papieru i ołówka.

Uszczęśliwiony tem żądaniem, wchodzącym w zakres moich projektów co do przyszłości górala, oddałem mu całe moje zapasy.

Jędredek promieniał z radości i obiecywał mi je odnieść w zimie „namalowane” jak mówił i góralami i kozami i różnościami.

W chwili opuszczenia nas, żal mi się widocznie zrobiło rozstawać się z ludźmi, którzy pierwsi w nim pobudzili wrodzone cywilizowane i towarzyskie gusta, bo nagle zdecydował się zabawić z nami aż do samego odjazdu poczty, którąśmy mieli dążyć do Krakowa.

— Tak mi markotno — mówił — że już wolę ruszyć w góry, gdy będę wiedział, że was w Szczawnicach nie ma. Czy ja bez paniecia do zimy wytrzymam? Czy... — Ej! zapomnisz jutro Jędreka!

— Ha! żeby! — wykrzyknął góral.

Nad ranem, gdyśmy szli do budynku poczty, przybliżył się tuż do mnie i szepnął cicho:

— A pomyślcie tam panieciu o tem.

— O czem?

— By mi odnalazł prawowitych ojców.

— Mój Jędrku! — westchnąłem — czyżto?...

A góral spojrział mi w oczy i dodał:

— Ja tam głupi na to. I gdyby stary nie był się wygadał? Ale nuż że matula moja żyje? A panicz nie darmo przecież uczony i mądry.

Nie nie odpowiadałem, a Jędredek dalej ciągnął jakby z rozpaczą:

— Żebym sobie mógł co przypomnieć, ale nic... nie!

— Jakże możesz pamiętać! Może wtedy miałeś rok, albo dwa?

Jędredek przerwał mi.

— Kiejtam! pięć років mi było.

— I nie nie pamiętasz? Nie?

— Tak! nie! czasem, to mi coś tak widzi...

— Co?

Jędredek zamyślony odparł, dopiero po chwili:

— Ej nie!

Wreszcie zasiedliśmy z Bonarem w dużej bryce, która miała nas zawieść do Nowego Targu, gdzie zostawiliśmy nasze niegóralskie ruchomości.

Wóz się zatrząsł, zaskrzypiał, a ja jeszcze trzymałem dłoń Jędrka, w której czułem ciepło przyjaznej, silnej i bratniej mi duszy.

On miał żyć w oczach i ja je miałem. Ruszyliśmy.

Ciężko mi się zrobiło na sercu, jakby w niem pękła jakaś nieznacząca, delikatna jak nitka pajęczyny, bezkrwista, ale struna.

— Oj artysto! artysto! — zaśmiał się Tadeusz.

Nie nie odparłem, tylko wychyliłem się za Jędrkiem.

Był on już bardzo daleko i szedł tańcząc „zbójckiego”, a zapewne przyspiewywał sobie:

„Cztery kozy — piąty cap

„Kto przeskoczy, ten jest chłop...”

Obróciłem się do Tadeusza:
— No i powiedz, czy góral? czy paniątko?

— Że paniątko to fakt

— Dla czego?

— Przecież to jasne, a zresztą, uważaj tylko, że żaden w naturze owoc nie jest tak pięknym i bujnym, jak owoc szczepiony.

— Ty! z Twoją filozofią!

— O cóż ci chodzi? — zawałał Bonar — i tak już go pewnie w życiu nigdy nie zobaczysz.

Spojrzałem na przyjaciela z wyrzutem i zdziwieniem.

— Żartujesz! czy co? — odparłem — dusza tem mniej się myli, im coś niewyraźniej szepece.

Wier mi, że przeznaczenie nas obu zetknęło. Jędredek w mem życiu, czy ja w jego, odegramy ważną rolę...

— Cóż za idealista! cóż za poeta! — wykrzyknął mój literat, uradowany z końca studyów nad tatrzańskim góralem.

VIII.

Minał rok, w którym Jędredek dotrzymał danego słowa.

A tak to było.

Po powrocie z gór, wziąłem się do pracy i rozwinięszy na staludze olbrzymie płótno, naszkicowałem na niem scenę z dziejów prastarych gór. Szkic był gotowym jakoś w grudniu.

Naturalnie na pierwszym planie stał wysmukły, poetyczny Jędredek.

Raz rano siedziałem przed obrazem i trapiłem się naszkicowanym góralem, do którego podmalowania, potrzebnym mi był żywy model.

W samym programie wyliczył lord Salisbury takie prace jako zadanie rządu konserwatywnego, o jakich dotychczas mówili tylko unioniści liberalni. Rząd, mówił, zajmie się gorliwie rozwiązaniem takich zadań socjalnych, które będą korzystne dla tych klas społecznych, które nie są w stanie same stanąć w swojej obronie. Do przyszłego programu stronnictwa narodowego zaliczył więc prezes gabinetu i następujące sprawy: Oświatę bezpłatną, albo raczej popieraną z funduszy państwowych, uregulowanie sprawy wychodźstwa przy pomocy państwa, polepszenie mieszkań i przytułków dla ubogich, wytworzenie stanu mniejszych posiadaczy rolniczych i prawo głosowania dla kobiet. Zwalczał przytem lord Salisbury myśl ograniczenia dziennego zajęcia dla robotników do ośmiu godzin, jako rzeczy, której nie przyjmą ani robotnicy, ani przedsiębiorcy. — Zaledwo jednak przebrzmiały te liberalne zamysły partii konserwatywnej, zapowiedział już Gladstone olbrzymie zgromadzenia w Manchester a w organizmie swoim oświadczył, że stronnictwo liberalne tam pewniejsze jest zwycięstwa w przyszłych wyborach, im dłużej przeciągnie się egzystencja obecnego gabinetu. Gladstone uważa, że im dłużej wzrastać będzie większość liberalna zaparlamentarna, tem skuteczniej wystąpi do walki. Olbrzymia manifestacja liberalna w Manchester rozpocząć się ma już w tygodniu bieżącym, a tak tę, jak mianoną konserwatywną w Nottingham, poczytać można za prolog do przyszłej walki przedwyborczej w Anglii.

Z krajowej Rady szkolnej.

C. k. krajowa Rada szkolna odbyła dnia 20 listopada b. r. posiedzenie, na którym załatwiono następujące sprawy:

Przyznano trzeci dodatek pięcioletni Tytusowi Słoniewskiemu, nauczycielowi starszemu seminarium nauczycielskiego żeńskiego w Przemyślu, Antoninie Guttererowej i Laurcie Alsonowej, nauczycielkom młodszym tego zakładu.

Zatwierdzono wybór Karola Rybotyckiego, nauczyciela kierującego szkoły ludowej na przedmieściu zadworniańskim w Drohobyczu, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego w tamtejszej Radzie okręgowej szkolnej.

Wyobraźni gwałtownie narzucił się Jędrak. Stał on w pracowni przedemną i mówił:

— Ino śnieg przyprószy Tatry, to mnie paniczu wyglądacie...

Spojrzałem w okno i aż mi serce silniej zabiło na widok posypanych śniegiem dachów domów mej ulicy.

W nocy rzeczywiście zawitał pierwszy śnieg do Krakowa.

Ta okoliczność pogrążyła mnie we wspomnieniach, z których wyrwany zostałem skrzyknięciem schodów, prowadzących do mej pracowni, umieszczonej na najwyższym piętrze.

Drzewo trzeszczało, jak gdyby kto po nim biegał, zajmując nogami po dwa, po trzy stopnie naraz.

Myślałem, że który z kolegów po piędzlu przychodzi mi ukraść sekret mej pracowni.

Checiałem zamknąć już z wewnątrz drzwi, gdy te się rozwarły i stanął w nich góral zadyszany i radosny.

— Jestem paniczu! — zawołał.

Tak się zgłosił i całą zimę aż do pierwszych dni kwietnia zabawił w Krakowie, który go doskonale z owej epoki pamięta.

„Piękny góral“, nazywano go powszechnie i stawano na ulicy, gdy nią przechodził, jak orzeł bystry i pewny, jak smerek wysmukły, w swej guni i chodakach, w swym szerokim pasie.

A co robił spytacie?

Pozował do mego obrazu, uczył się czytać i pisać, rysował z natury i ze wzorów i zadziwiał swych nauczycieli niesłychaną zdolnością i łatwością.

Co innym naturom, zmęczonym ciągłą pracą nad niemi od dzieciństwa, z trudnością w głowę wchodzi, on to obejmował z zadziwiającą bystrością.

Zatwierdzono w zawodzie nauczycielskim Józefa Słotwińskiego, nauczyciela gimnazjum w Sanoku, przyznając mu tytuł profesora.

Uchwalono wydać do Rad szkolnych okręgowych okólnik, przypominający przestrzeganie przepisu, by młodzieży szkół ludowych nie udzielano na premia książeczek, nieaprobowanych w tym celu przez krajową Radę szkolną, tudzież książeczek do nabożeństwa, nieaprobowanych dla młodzieży przez władze duchowne w kraju.

Przekształcono filialną szkołę w Uherku (pow. Stryj) na etatową; zorganizowano szkoły ludowe w Puźnikach, Horyhladach (powiat Tłumacz) i w Zawadce (powiat Lisko).

Zezwolono na stałe zaprowadzenie jednorazowej nauki w szkołach żeńskich we Lwowie, z wyjątkiem w szkole im. św. Marcina.

Zezwolono na zaprowadzenie regularnej nauki religii mojżeszowej w gimnazjum w Jaśle, poruczając tę naukę Samuelowi Wehlfeldowi na bieżący rok szkolny.

Zawiadomiono Rady szkolne okręgowe, że obrazy do historii biblijnej, wydane w Freyburgu nakładem Herdera, mogą być używane jako środki pomocnicze naukowe w szkołach ludowych, jeżeli dotycząca władza duchowna dyccezyjna uzna je za odpowiednie.

Zamianowano Jana Emila Loebensteina, suplentem gimnazjum w Jaśle.

Budżet na rok 1890.

Wiedeń, 3 grudnia.

(Telegram „Gazety Lwowskiej.“)

Na wczorajszym posiedzeniu Izby dep. J.E. p. Minister skarbu dr. Dunajewski przedłożył preliminarz państwowy i projekt ustawy finansowej na r. 1890.

Ogólne zapotrzebowanie prelimitowane w sumie 545,475.660 zł pokrycie w sumie 546,418.477 zł. nadwyżka tedy wynosi 942.817 zł.

P. Minister prosił aby Izba zwróciła uwagę na wyjaśnienia, dotyczące ważniejszych pozycji niniejszego preliminarza, przedewszystkiem zaś na znaczne różnice, zachodzące w jego pozycjach w porównaniu z cyframi tegorocznego preliminarza.

Wedle tych wywodów ogólne zapotrzebowanie, oznaczone na 545,475.660 zł. okazuje się w porównaniu z prelimitowanym ustawą finansową na rok 1890 zapotrzebowaniem w sumie 540,045.885 zł. o 5,429.775 wyższem.

Czyniąc takie porównanie, należy z zapotrzebowania na rok 1889 wyeliminować pozycję 602.799 zł. na fundusz melioracyjny, albowiem do przedłożonego preliminarza nie został jeszcze wciągnięty preliminarz funduszu melioracyjnego na r. 1890, gdyż przedłożenie to może być wygotowaniem

Wrodzony góralski spryt i wiek, dużo mu w tem pomagały.

Jędrak liczył lat dwadzieścia, jakieś z trudnością obliczył, głównie na podstawie puszczającego mu się meszku pod nosem.

A w miarę bliższego poznawania go we wspólnem od świtu do nocy pozieciu, przywiązałem się do Jędraka całą siłą protekcyjnego uczucia sympaty.

Byliśmy przyjaciółmi, a ten góral ani razu w ciągu czterech miesięcy niczem nie zraził, nie drasnął nawet mych niezawodnie wykształconych i subtelnych, jak u każdego artysty, uczuć.

On miał we krwi poczucie piękna i szlachetności i tego go uczyć nie potrzebowałem.

Uwierzyłem dopiero wtedy w lepiej rozwiniętą przenikliwość siłą pracy myśli, nabytą u autorów, niż innych śmiertelników.

Słowa Tadeusza: „że jest paniątkiem, to fakt“, nieraz mojej się przypominały pamięci.

„Jędrak najda“, jak sam siebie nazywał, nie mógł być synem takiego „starego“, ani Klimezycy, ani nikogo z tego świata.

Dość było spojrzeć na delikatny rysunek jego ust, na poprawny profil jego twarzy, na jego rękę, rozwiniętą toporem i piłą, ale arystokratyczną swą formą, aby bardzo silnie wątpić o jego góralskiem pochodzeniu.

Bonar twierdził, że był „paniątkiem“, a ja upierałem się z zasady w twierdzeniu, że Jędrak był właśnie synem, odbijającej się krwi przastarych gór, której protoplaści musieli być starsi i piękniejsi od naszych Spytków i Wojtków z czternastego stulecia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dopiero po zamknięciu rozpraw sejmowych. Dla bilansu oczywiście okoliczność ta jest bez znaczenia, albowiem budżetowanie dochodów i wydatków funduszu melioracyjnego jest, jak wiadomo tylko przejściowem. Z drugiej zaś strony należy do zapotrzebowania na r. 1889 zaliczyć jeszcze oba kredyty dodatkowe w sumie 245.000 zł. i 2,300.000 zł. zezwolone ustawami z 18 kwietnia i 20 maja 1889 na wsparcia dla ludności dotkniętej niedostatkiem i na budowę kolei żelaznej z Jasła do Rzeszowa.

Rzeczywiste tedy zapotrzebowanie na rok 1889 przedstawia suma 541,988.086 zł., a prelimitowane na rok 1890 zapotrzebowanie jest wyższem faktycznie od zapotrzebowania z r. 1889 tylko o 3,487.574 zł.

P. Minister skarbu przeszedłszy następnie do objaśnienia pojedynczych pozycji budżetu wydatków, podniósł następujące momenta:

Tytułem wydatków wynikających z potrzeby przyczynienia się do spraw wspólnych wstawiono te sumy, które na mocy uchwał delegacji przypadają na tę połowę Monarchii. Nie są jednak niemi objęte kredyty dodatkowe, zezwolone uchwałami delegacyjnemi IH i IV na lata 1887, 1888 i 1889, albowiem przypadające na ten cel kwoty, wynoszące ogółem 4,963.475 zł., zostały już w roku bieżącym z zapasów kasowych oddane do dyspozycji wspólnego gospodarstwa państwowego i ztąd też zaliczone na poczet r. 1889.

Tak tedy ogólne zapotrzebowanie, które ma pokryć w r. 1890 austriacka połowa Monarchii tytułem wspólnych wydatków wynosi 99,767.539 zł. i jest niższem w porównaniu z ogólnym analogicznym kredytem za r. 1889 o 4,888.463 zł.

W etacie Ministerstwa spraw wewnętrznych zażądano na rok 1890 o 413.443 zł. więcej. Nadwyżkę tę spowodował szereg nowych ulepszeń na polu politycznej administracji, dalej rozwój organizacji służby sanitarnej, wzmożenie się wydatków na nadzwyczajne budowle dróg, w końcu zwiększone przyczynianie się państwa do pokrycia kosztów na urządzenie zakładów pracy przymusowej i domów poprawy.

Wydatki Ministerstwa obrony krajowej prelimitowano wyżej o 3,188.341 zł. Nadwyżka ta pochodzi najpierw ztąd, iż na nowe uzbrojenie obrony krajowej, na które w budżecie z r. 1889 wstawiono ratę zapotrzebowania w wysokości tylko 1,041.460 zł., obecnie prelimitowano 3,250.502 zł., przeto o 2,209.042 zł. więcej.

Dalsze zwiększone żądanie w sumie 653.326 zł. zostało spowodowane mającem się przedsięwzięciem na podstawie nowej ustawy wojskowej powołaniem do szeregów i wykształceniem rezerwistów zapasowych, oraz powołaniem do szeregów jednorocznych ochotników.

Reszta zwiększonego żądania wynosząca 325.973 zł. przypada na wyższe koszty amunicji dla nowych karabinów, na wydatki kwaterunkowe, na zwiększone żądania spowodowane potrzebą zastąpienia ubytku w koniach, na wydatki połączone z ćwiczeniami połowemi, wreszcie wynikają one z podrożeń naturalistów, chleba, paszy i t. d.

Etat Ministerstwa wyznań i oświaty wykazuje w zapotrzebowaniu zwykłym ogółem 367.851 zł. z czego przeważna część przypada na etat oświaty, spowodowaną zwiększonymi zwyczajnymi wydatkami na potrzeby uniwersytetów i przemysłowych zakładów naukowych, wreszcie nadzwyczajnymi zapotrzebowaniami na szkoły średnie.

Zapotrzebowanie Ministerstwa skarbu jest wyższem w ogóle o 549.763 zł. niż w roku poprzednim.

Do rubryki „etat administracji skarbowej“ wstawiono o 899.960 zł. wyższe zapotrzebowanie spowodowane koniecznością powiększenia personelu, przedewszystkiem zaś koniecznością niedającego się dłużej zwlekać polepszenia zbyt szczerpło wymierzonych pensyj straży skarbowej.

W obec tych i innych jeszcze mniej ważnych zwiększonych żądań wykazuje preliminarz na r. 1890 różne obniżone żądania, z których podnieść należy 519.200 zł. przy ogólnym zarządzie kasowym 561.700 zł. przy tytoniu i 142.400 zł. przy tytule „monety“. Mniejsze żądanie zarządu tytoniowego pochodzi ze zmniejszenia się zapotrzebowania na zakupno tytoniu zagranicznego i obniżenia się azia od złota. Równocześnie jednak skutkiem znacznie zwiększonej uprawy tytoniu w Galicyi i Dalmacyi podnieśli się znacznie wydatki na zakupno tytoniu krajowego.

W etacie ministerstwa handlu wynika w przeciwstawieniu do preliminarza za rok 1889 wyższe zapotrzebowanie w sumie 7,767.150 zł.

Przy tem wszakże uwzględnić należy przyzwolony na rok 1889 osobną ustawą kredyt w sumie 2,300.000 zł. na budowę linii kolei żelaznej z Rzeszowa do Jasła i że przejęte przez państwo koleje żelazne, węgierska kolej zachodnia i pierwsza węgiersko-galicyska kolej, których zaliczki gwa-

rancyjne dotychczas prelimitowane były w rozdziale: „Subwencje i dotacje dla zakładów komunikacyjnych“, pojawiają się odtąd po raz pierwszy w budżecie ministerstwa handlu, a mianowicie z zapotrzebowaniem 2,906.000 zł.

Wynika tedy rzeczywiste wyższe zapotrzebowanie w sumie tylko 2,561.150 zł. Częściowa kwota 1,126.000 zł. przypada na wydatki personelu i ruchu zakładu poczt i telegrafów, szczególnie w skutek ustawowego uregulowania płac służby. Część tych wyższych kosztów wyrównana będzie podwyższeniem dochodów tego zakładu.

Znaczniejsze zapotrzebowanie wyższe wykazuje urząd kas pocztowych w kwocie 607.250 zł.

W etacie ruchu na kolejach państwowych nakoniec pokazuje się wyższe zapotrzebowanie w sumie 6,516.590 zł., a względnie, jeżeli pominiemy się wstawienie węgierskiej kolei zachodniej i węgiersko-galicyskiej w sumie 3,610.510 zł. przewidziane, mianowicie dla uzupełnienia taboru pociągowego kolei państwowych.

Omawianym wyższem zapotrzebowaniem przeciwstawić należy zmniejszenie się zapotrzebowania dla budowy kolei o 96.470 zł., a uwzględniwszy przyzwolony w r. 1889 na budowę kolei z Jasła do Rzeszowa sumę, o 2,396.470 zł.

Dalsze zaś wieloznaczne zapotrzebowanie niższe wyniknie z uchylecia zaprojektowanej w roku przeszłym prelimitowanej sumy na regulację Narenty w kwocie 677.750 zł.

Zapotrzebowanie Ministerstwa rolnictwa, jeżeli się pominiemy przemijającą pozycję funduszu melioracyjnego, przedstawi się w przeciwstawieniu do roku przeszłego wyższe o 223.414 zł., a to wskutek przewidzianego żywszego ruchu w górnictwie, dalej w skutek inwestycji w kwocie 170.000 złr. dla zakładu górniczego w Brüx, a nakoniec w skutek ponownego utworzenia zakładu studentów państwowych w Piber.

W etacie administracji sprawiedliwości, okazuje się wyższe zapotrzebowanie przewidziane o 112.810 zł., które wynika głównie z pomnożenia się spraw ministerstwa sprawiedliwości.

Zapotrzebowanie etatu pensyjnego okazuje się w przeciwstawieniu do preliminarza za r. 1889 wyższe o 370.905 zł. Wywierają tu jednak zawsze jeszcze wpływ te czynniki, które od pewnego szeregu lat sprawiają podwyższenie odnośnego zapotrzebowania.

Ogólne zapotrzebowanie długu państwowego okazuje się prelimitowanym niżej o 616.042 złr. niż w roku przeszłym, po większej części w skutek obniżenia się azia od złota i wynikającego ztąd zmniejszenia się straty monetarnej.

Pod względem budżetu dochodów, czyni p. Minister skarbu uwagi następujące:

Ogólne dochody państwa są w sumie 546,418.477 zł. w obec przyzwolonego pokrycia za rok 1889 w sumie 542,815.944 zł. prelimitowane wyżej o sumę 3,602.533 zł.

Przy porównaniu tem uwzględnić jednak należy, iż uzyskane ze sprzedaży budżetradzkiej akcyj pokrycie kredytu na budowę linii kolejowej z Jasła do Rzeszowa doliczyć należy do ogólnego pokrycia roku 1889.

Należy także wzmiankowaną już poprzednio przemijającą pozycję: dochód z funduszu melioracyjnego w sumie 602.799 zł. wykluczyć z pokrycia roku 1889, ponieważ odpowiednie wstawienie w przedłożony preliminarz na rok 1890 nie nastąpiło jeszcze.

Uwzględniwszy obydwie przytoczone momenta, wyniknie na rok 1890 w przeciwstawieniu do przeszłego roku wyższe pokrycie w sumie 1,905.332 zł.

Ogólne pokrycie Ministerstwa skarbu prelimitowane jest wyżej o sumę 1,689.591 zł.

Wstawione mianowicie zostały, przeważnie na zasadzie faktycznych wyższych dochodów ostatniego okresu obrotowego, następujące gałęzie dochodu z istotnie wyższymi kwotami:

Podatki bezpośrednie wyższe o 306.000 zł. Przy tytule podatki gruntowe w szczególności, prelimitowane jest pokrycie na rok 1890 w sumie 35,310.000 zł., a więc w obec prelimitowanej na rok 1889 sumy 35,190.000 złr. o kwotę 120.000 złr. wyżej.

Według stosunku wpłat netto w podatku gruntowym w latach poprzednich, a zatem z uwzględnieniem zwyczajnych odpisów z powodu szkód elementarnych i z uwzględnieniem 8 dziesiątych reszty podwyższeń podatkowych, spodziewać się można na r. 1890 wpłat netto w kwocie 36,198.728 zł. Ale w roku 1889 zaszyły jednak wypadki elementarne, które wprawdzie nie mogą uprawniać pretensji legalnej do odpisów z podatku gruntowego, w skutek których wszakże odpisanie mogą być przez Ministra skarbu przyzwolone, a z tego powodu wyniknie znaczny niedobór podatkowy, który w ogóle prelimitowany jest na kwotę 888.600 zł.

Po potrąceniu tej sumy 888.600 zł., z poprzednio wymienionej sumy 36,198.728 zł., pozostaje 35,310.128 zł., a zaokrąglona suma preliminarzana 35,310.000 zł.

Podatek konsumcyjny preliminarzowany jest wyżej o sumę 1,683.300 zł.

Uczestniczą w tem dochody z podatku od wina z wyższym dochodem 220.100 zł., z podatku od piwa z wyższym dochodem 184.000 zł., z podatku od mięsa i od rzezi bydła wyższe o 204.600 zł., z podatku konsumcyjnego od nafty o 500.000 zł., z podatku od monopolów o 320.000 zł.

Wyższe wstawienia wykazują:

Monopol soli 354.800 zł., z tytoniu 1,000.300 zł., nakoniec z nadwornej i rządowej drukarni wyższy dochód o 79.349 zł.

Dochody podatku od wódki i cukru przedstawiają się wprawdzie w równych kwotach z rokiem przeszłym, ale ze względu na reformy, jakie wprowadzono dopiero w ostatnich czasach w tych dwóch gałęziach podatkowych, nie pozostanie może bez interesu przedstawić w kilku słowach podstawy odnośnych zestawień.

Podatek od wódki, który wedle ustawy z dnia 20 czerwca przeszłego roku, pobierany jest w części jako należność od produkcji, w części zaś jako należność konsumcyjna w chwili przejścia wódki w wolny handel, jest podobnie jak na rok bieżący preliminarzowany w sumie 32,375.000 zł. Niżej przedstawiamy dane następujących:

W okresie produkcji roku 1888/89 t. j. od 11 września 1888 do końca sierpnia 1889 wydano w ruch po uiszczeniu podatku konsumcyjnego 630.683 hektolitrow.

Następnie skutkiem uiszczenia należności produkcyjnej w gorzelnianach zameldowano do wyrobu 13.430 hekt.

Podanych do podatku uzupełniającego w dniu 1 września 1888 r. znajdujących się zapasów alkoholu skonstatowano 232.270 hektol., razem 876.383 hektolitrow.

Uwzględnić nadto trzeba, że prawnie partiom przemysłowym, pośredniczącym w ruchu wódką (około 120.000), to jest każdemu przemysłowcowi po 20 liter, a w każdym gospodarstwie domowym po 10 liter alkoholu postawiono bez opodatkowania dodatkowego.

Dodać też trzeba, że niestety nie powiodło się wybać, ile rzeczywiście zapasów alkoholu w dniu 1 września 1888 przypadało do dodatkowego opodatkowania.

Według ogólnych doniesień i według tego, co podawały pisma fachowe przemysłu wódczanego, zapas alkoholu w dniu 1 września 1888 r. był w Monarchii Austro-węgierskiej o wiele większy, niżilość, którą zdołano podatkiem dodatkowym dotknąć. Jedno z pism fachowych wylicza tę ilość w Monarchii na najmniej 700.000 hektolitrow, gdy w rzeczywistości w obu połowach Monarchii uiszczono podatku dodatkowego tylko mniej więcej od 450.000 hektolitrow.

Jeżeli przypuścimy, że obok wyżej wzmiankowanych 876.383 hektolitrow, od których w tej połowie Monarchii uiszczono podatek, względnie podatek dodatkowy, dostało się w handel i do konsumcyi jeszcze tylko 50.000 hektolitrow alkoholu w okresie produkcyjnym 1888/89 r., to wynikiem ogólna ilość 926.383 hektolitrow, za które należność, licząc po 35 zł. wyniesie 32,423.405 zł.

Usprawiedliwioną jest zatem nadzieja, że wyżej przytoczona na rok 1890 preliminarzowana i z pozycją ustawy finansowej na r. 1889 identyczna cyfra dochodu rzeczywiście osiągnięta będzie.

Znane dotychczas rezultaty z monopolu tytoniu za pierwsze trzy kwartały r. 1889 wykazują wprawdzie powolne, ale stałe wzrastanie dochodów tych w obec takichże okresów lat 1887 i 1888.

Wynosiły mianowicie dochody z tytoniu w trzech pierwszych kwartałach: w r. 1887 58,349.959 zł., w r. 1888 57,975.724 zł., w r. 1889 59,505.885 zł.

Według tego przewyższają dochody roku 1889 skutek roku 1887 o 1.155.926 zł. a rezultat r. 1888 o 1,530.161 zł. i obecnie nie ma przyczyny do obaw, żeby w ostatnim kwartale r. 1889, jak w r. 1890 nastąpiło obniżenie.

Także i dochód należności od konsumcyi cukru preliminarzowany jest w takiejże kwocie jak w r. 1889, a mianowicie w kwocie 20,368.800 zł.

Uprawniałyby wprawdzie wyniki pierwszych trzech kwartałów r. 1889 i wzrost konsumcyi cukru do wyższej pozycyi, ale trzeba było uwzględnić, że w Węgrzech powstały nowe fabryki cukru wyrabianego z buraków, i w skutek tego należności od cukru opodatkowanego w tej połowie Monarchii wrócone będą do Węgier.

Zwzrosty następujących pozycjach etatu finansowego nastąpiły wstawienia mniejsze:

W etacie: Ogólna administracja podatkowa mniejsze pokrycie w kwocie 693.557 zł., przedstawia się ona po części jako oddziaływanie nowej ustawy wojskowej w dochodach należności z taksy wojskowej.

Mniejszy dochód, okazujący się przy należności celnej w kwocie 536.965 zł., opiera się na wzmiankowanym już kilkakrotnie obniżeniu przyjęcia aza od złota.

Na podstawie ostatecznych wyników i rzeczywistych stosunków przyjęto dalej niższe dochody z taks i należności o 230.000 zł., ze specjalnej należności od handlu spirytualiami o 101.050 zł., a nakoniec od myt o 81.000 zł.

Pokrycie Ministerstwa handlu wykazuje zwyżkę 4,087.280 względnie, kiedy po raz pierwszy w tym etacie wstawiony dochód wszystkich kolei zachodnich i pierwszej węg. galic. kolei zostanie wyeliminowany w kwocie 2,732.250 zł. Główne wyższe wstawienia dotyczą administracyi kolei państwowej, mianowicie 2,302.890 zł., państwowe wydatki w kwocie 520.100 zł. i pocztowe kasy oszczędności w kwocie 229.480 zł.

Dochody ministerstwa rolnictwa wykazują po wyeliminowaniu właśnie omówionych pozycyi pokrycia, „dochody z funduszu melioracyjnego“ zwyżkę o 227.113 zł., takową należy przypisać wielkiej i bardzo wydatnej produkcji górniczej.

W rozdziale pokrycia „Subwencye i dotacje“ okazuje się zniżka o 2,311.916 zł., która głównie ztąd pochodzi, iż odpadła potrzeba wstawienia napowrót żądanych zeszłego roku zaliczek gwarancyjnych dla kolei koszycko-bogumińskiej w sumie 2,644.900 zł.

Projekt ustawy finansowej zredagowany z wyjątkiem zmienionych odpowiednio pozycyi cyfrowych i dat, zgodnie z dotychczasowymi analogicznymi ustawami doznał tylko w artykule II stylistycznej zmiany polegającej na tem, iż określono w sposób wykluczający wszelką wątpliwość rozmiar w jakim ma być dozwolone *virement* między przyzwoconymi kredytami.

Wynik ostateczny przedłożonego budżetu tak się przedstawia:

Ogólne zapotrzebowanie na rok 1890 preliminarzowane, jak już wyżej była wzmianka w sumie 545,475.660 zł. pokrycie w sumie 646,418.477 zł. okazuje się tedy nadwyżką 942.817 zł.

W ustawie finansowej na rok 1889 preliminarzowano zapotrzebowanie w sumie 540,045.885 zł., pokrycie w sumie 542,815.944 zł., okazała się przeto nadwyżką 2,770.059 zł.

Ponieważ jednak na mocy ustawy z d. 18 kwietnia 1889 został zezwolony osobny kredyt w ogólnej sumie 245.000 złr. na wsparcie dla dotkniętej niedostatkami ludności, zredukowała się powyższa nadwyżka do cyfry 2,525.059 zł.

Drugi, w roku 1889 zezwolony kredyt dodatkowy, mianowicie zezwolony ustawą z d. 20 maja b. r. na budowę kolei żelaznej Jasio-Rzeszów kredyt w sumie 2,300.000 zł. może nie wchodzić tutaj w rachubę, albowiem na rzeczne zapotrzebowanie zezwolono osobne pokrycie przez sprzedaż znajdujących się w posiadaniu zarządu skarbowego akcyj busztahradzkich, bilans preliminarza na r. 1889 nie doznał tedy różnicy skutkiem tego zezwolenia kredytowego.

Cyfrowy przeto rezultat przedłożonego preliminarza w porównaniu z zeszłorocznym preliminarzem jest o 1,582.242 złr. niepomyślniejszym.

Jeżeli jednak weźmiemy na uwagę naturę pojedynczych pozycyi obu preliminarzy i jeżeli spróbujemy zbadać jak się przedstawia rezultat bieżącej administracyi z pominięciem wszystkich wydatków i dochodów charakteru wyjątkowego, otrzymamy następujący wynik:

Preliminarz na rok 1889 zawierał następujące żądania, które miały cechę nadzwyczajnych wydatków:

1) Na budowę kolei państwowych 5,504.710 zł.

2) Na udział w budowie kolei prywatnych 620.000 zł.

3) Na budowę drugiego toru na przetrzeniu kolei lokalnej Wiedeń-Tulln kolei Franciszka Józefa 600.000 zł.

4) Trzecia rata na budowę portu w Tryescie 976.000 zł.

5) Przypadająca na połowę austriacką kwota zapotrzebowania na sprawienie nowych karabinów dla wojska 9,181.904 zł.

6) Zapotrzebowanie na nowe uzbrojenie obrony krajowej w sumie 1,041.460 zł.

Wymienione pozycye wynoszą ogółem 17,924.074 zł.; naprzeciw nich znajdują się dwie pozycye dochodów charakteru wyjątkowego, mianowicie przyczynienie się stron prywatnych do budowy kolei państwowych w sumie 361.500 zł. i zwrot zaliczek gwarancyjnych ze strony koszycko-bogumińskiej kolei w sumie 2,644.900 zł.

W ten sposób suma wyjątkowych wydatków na rok 1889 redukuje się do 14,917.674 i ztąd też w bieżącej administracyi na r. 1889 okazuje się nadwyżka w kwocie 17,442.733 zł.

Jeżeli tedy podobne obliczenie przedsięwzięmy odnośnie do przedłożenia preliminarza na rok 1890, to wypadłoby wyliczyć z zapotrzebowania następujące pozycye:

1. Zapotrzebowania na budowę kolei państwowych 5,408.240 złr.

2. Na udział w budowie kolei prywatnych 700.000 złr.

3. Na budowę drugiego toru kolei lokalnej Wiedeń-Tulln 500.000 złr.

4. Na budowę portu w Tryescie 976.000 złr.

5. Na przypadającą na Przedlitawie kwotę z zapotrzebowania na sprawienie nowych karabinów dla armii 4,140.764 złr.

6. Na sprawienie nowych karabinów dla obrony krajowej 3,250.502 złr.

Powyższe pozycye dają razem sumę 14,975.506 złr.

Ponieważ jednak w preliminarzu na rok 1890 są również wstawiane kwoty na budowę kolei państwowych, co prawda, w nieznacznej tylko wysokości 27.000 zł., a dalej wykazany jest nadzwyczajny dochód 371.484 ze zwrotu zaliczek od węgierskiej kolei Zachodniej, przeto należy kwotę ekscyponalnych wydatków na rok 1890 zredukować do 14,577.022 złr.

Gdy tedy tę sumę, celem zbadania wyniku bieżącej gospodarki, weźmiemy w rachunek, to okaże się na rok 1890 nadwyżka w kwocie 15,519.839 zł.

Według przedłożonego budżetu przeto, preliminarzowane na rok 1890 dochody bieżące nie tylko są przeznaczone na opędzenie bieżących wydatków, ale także na pokrycie inwestycyj w kwocie 14,500.000 zł.

Przy układaniu pojedynczych cyfr preliminarza brano pod rozwagę stałe i znane wyniki bezpośrednio poprzedzającego okresu gospodarki finansowej, a w szczególności wykończone właśnie zamknięcie rachunków za rok 1888.

Zamknięcie to wszelako wykazuje w obec preliminarza na rok 1890 w dwóch mianowicie kierunkach istotne różnice. Rok 1888, po pierwsze, był dla kilku bardzo ważnych gałęzi dochodów państwowych, jak dla podatku od wódki i cukru, oraz dla nowych cen tytoniu, rokiem przejściowym, w którym schodził się nowy system podatkowy z dawnym, pod gruciem r. 1888 obciążony był bardzo znacznym, niezwyčajnym wydatkiem, przeszło 20 milionów na cele uzbrojeń wojskowych, który to wydatek, miejmy nadzieję, nie powróci już nigdy. Otych dwóch momentach zapomnieć należy, gdy zestawiamy wyniki zamknięcia rachunków z r. 1888 z preliminarzem na r. 1890.

Według zamknięcia rachunkowego za r. 1888 wydano w r. 1888: 567,302.173 zł. 82 ct. Wyliczyć z tego wypadła pokryta wydaniem na podstawie ustawy z 9 listopada 1888 przez emisję 5 pr. renty aż do resztującej kwoty 4 zł 20 ct. 68 6 pr. kwotę kredytu na uzbrojenie w sumie 20,374.200 zł. pozostają wydatki etatowe 546,927.973 zł. 82 ct.

Jako dochód wykazuje zamknięcie rachunkowe za r. 1888 sumę 513,692.530 zł. 87 ct. Okazuje się tedy rachunkowy niedobór 33,235.442 zł. 95 ct.

W przeciwstawieniu do preliminarzowanego niedoboru okazuje się wyższy niedobór o sumę 7,388.726 zł. 95 ct.

Podwyższenie to niedoboru tłumaczy się chwilowem odwleczeniem, jakiego doznał dochód z podatku od cukru w skutek wprowadzonego z dniem 1 sierpnia 1888 nowego systemu w poborach należności konsumcyjnej. Kiedy bowiem w ciągu obowiązywania podatku produkcyjnego, przypadający na jedną kampanię podatek od cukru, prawie w całości w ostatnich pięciu miesiącach roku — w miesiącach od sierpnia do grudnia — wpływał jak zwykle, rozdział się przy należności konsumcyjnej dochody podatku od cukru dość równomiernie na wszystkie dwa miesiące.

Gdy więc w preliminarzu za r. 1888 podatek od cukru był jeszcze według starożytnego systemu preliminarzowany, wyniknął w faktycznych dochodach tego podatku w r. 1888 rachunkowy niedobór w kwocie 22,754.248 zł.; niedobór ten jednak nie pozwala na wniosek o niepomyślnym wyniku podatku od cukru na przyszłość.

Jeżeli tedy pominiemy ten rachunkowy niedobór, to okaże się reszta obrotu roku 1888 według zamknięcia rachunkowego nietylkonie niekorzystniejszą niż preliminarz za rok 1888, ale nawet o wiele korzystniejszą, mianowicie korzystniejszą o sumę 15,365.521 zł.

W szczególności były dochody roku 1888 w obec preliminarzy, jeżeli uwzględnimy niedobór preliminarzowanego podatku od cukru, o kwotę 19,151.211 zł. 73 ct. pomyślniejsze, a mianowicie okazała się przy podatkach bezpośrednich zwyżką 3,587.638 zł., zysk monetarny przy uprawnionym udziale ceł przywozowych w złocie zwyżkę 1,364.443 zł., przy podatku konsumcyjnym zwyżką 8,169.284 zł.

W tej mierze dochody z podatku od wódki 5,840.657 zł., z nafty 788.479 zł., z mięsa 310.417 zł., z soli 422.249 zł., z taks 309.830 zł., z komunikacyi kolei państwowych 4,002.171 zł.

Niedobór za rok 1888 w kwocie 33,235.442 zł. 95 ct. został pokryty ze

przedanych na mocy ustawy z dnia 5 czerwca 1887 r. obligacyj długi państwa kolei Cesarza Franciszka Józefa w sumie nominalnej 1,602.600 zł. za kwotę 1,750.840 zł. 40 ct., przez pobory byłych państwowych kas zaliczkowych w sumie 23.652 zł. 50 ct., razem 1,774.493 zł.

Niepokryte zatem 31,450.000 zł. wzięte zostały z zapasów kasowych.

Mimo to zapas kasowy jest zadawalniający; było nawet możliwem, wzmiankowane już wyżej kredyty uzupełniające za r. 1888 i 1889, które wspólnemu rządowi przyzwocone zostały w lipcu 1889 roku, a względnie przypadającą na nas kwotę, 4,963.000 zł., jakoteż przyzwocone cesarskiemi rozporządzeniami z 6 i 29 października b. r. dość znaczne wsparcia dla dotkniętych klęskami, pokryć z zapasów kasowych.

Wytlómaczenie tego zadawalniającego zjawiska wynika z obfitszych wpływów w dochodach państwowych od początku roku bieżącego.

Dochód w podatkach bezpośrednich w czasie od 1 stycznia do końca października 1889 r. wyższy był o 1,289.000., niż w takimże odnośnym okresie roku poprzedniego, a to pomimo dochodów zmniejszonych w skutek opustów, które z powodu szkód elementarnych przyznane zostały w kategorii podatków gruntowych, i mimo zmniejszonych dochodów z egzekucyi w należnościach podatkowych i procentach zwłoki za zaległości podatkowe.

Dochód z podatków pośrednich w wymienionym okresie czasu, jeżeli przede wszystkim pominiemy podatek od cukru, był o 15,281.000 zł. brutto, zaś o 14,598.000 zł. netto pomyślniejszy, niż w tym samym okresie roku poprzedniego.

Zawarty jest w tem podatek od wódki z nadwyżką 13,507.000 zł. brutto, a 11,808.000 zł. netto.

Przy podatku spożywcym od cukru, co do którego w skutek zeszłorocznej ustawy nastąpiła istotna zmiana w zasadzie opodatkowania i zaliczania, według zestawień wynikłaby faktycznie nadwyżka dochodów brutto 16,533.000 zł., dochodów netto 29,543.000 zł. W rzeczywistości dochód z tego podatku w wymienionym okresie przedstawia się w kwocie 17,220.000 zł., a po strąceniu wydatków 5,540.000 zł., dochód netto 11,880.000 zł.

Przy innych pośrednich podatkach okazała się w dochodach nadwyżka w kwocie 1,774.000 zł. brutto, a 2,790.000 zł. netto.

Najwięcej do wyniku tego przyczyniła się nadwyżka w dochodach z monopolu tytoniowego, wynosząca 1,767.000 zł., a spowodowana podwyższeniem cen dystrybucyjnych.

Ponieważ jednak wydatek na fabrykację tytoniową znacznie był niższy, niż w roku poprzednim, to w całości wynosi tu nadwyżka netto 2,791.000 zł.

Nadmienić należy także o pomyślniejszych wynikach przy podatku od piwa w kwocie 953.000 zł., przy podatku od wina i moszczu w kwocie 123.000 zł., przy podatku konsumcyjnym od olejów mineralnych w kwocie 299.000 złr., wreszcie przy opłatach stemplowych w kwocie 1,157.000 złr.

Ostatnia ta nadwyżka jest wynikiem przeważnie ostemplowania losów w kwietniu r. b., które dało dochodu 800.000 złr.

Mniejsze były dochody: z taks i należności prawnych o 1,021.191 złr., oraz z loteryi o 1,502.895 złr., która ta ostatnia zniżka jednak w dochodach, z powodu zmniejszenia się kwoty wypłacanych wygranych, przeważona jest kwotą z różnicy wynikającą 650.639 zł.

Dochody ogólne z kolei żelaznych, będących własnością Państwa, dały w miesiącach od stycznia do października 1889 włącznie brutto 42,250.000 zł.; okazuje się przeto w obec kwoty preliminarzowanej na okres dziesięcimiiesięczny nadwyżka dochodów 3,850.000 zł., a w obec takiegoż okresu z roku poprzedniego nadwyżka 4,283.000 zł.

Ważny moment dla ocenienia, czy preliminarz da się rzeczywiście zrealizować t anowięt stosunki ekonomiczne.

Otóż co prawda, w roku bieżącym, kilka dzielnic krajów koronnych nawiedzonych zostało ciężkim niedostatkami, nieurodzajem, powodzią i t. p., i to w takim stopniu, iż ze strony Rządu musiano bezzwocznie pospieszyć tam z pomocą, ażeby dotkniętą temi klęskami ludność zachować od nędzy.

Na szczęście wszelako zjawiska te nie były powszechnymi; przeciwnie, w ogólności położenie ekonomiczne okazuje wprawdzie powolne, ale statecznie postępujące polepszenie. Zdanie to opiera się na spstrzeżeniu co do wzrastającej konsumcyi, co do wzrostu kapitalizowanych oszczędności, ruchu kolejowego i t. p.

Co do słuszności tej uwagi powołuje się JE. p. Minister skarbu na zdanie wiedeńskiej Izby handlowej wyrażone w ogłoszonym przez nią przed kilku miesiącami sprawozdaniu, w którym można znaleźć na-

der ciekawy pogląd na ogólne położenie ekonomiczne Monarchii.

P. Minister skarbu omawia dalej zadania reform finansowych, do których rozwiązania Rząd przystąpić zamierza.

Projekt reformy mytnictwa został wniesiony właśnie na dzisiejszym posiedzeniu.

Komisja budżetowa zajmuje się wypracowaniem noweli do ustawy o należytościach, która ma uczynić zadość kilku gorącym życzeniom ludności, co do zniżenia pewnych rodzajów należytości. Jednocześnie podjęto w Ministerstwie skarbu poważną pracę, która ma na celu systematyczną kodyfikację całego ustawodawstwa, o stemplach i należytościach, przez co zapobiegnie się tylokrotnie wyrażanym skargom na niejasność i brak poglądowości w zakresie niezliczonych obowiązujących przepisów.

Z innych przedłożeń odnoszących się do reformy, nad którymi pracuje się gorliwie, pominawszy już reformę ustawy karnej o należytościach, ustawy celnej, ustawy o cechownictwie i t. d., wymienia p. Minister reformę bezpośrednich podatków i wyraża się o niej jak następuje:

W łonie Ministerstwa skarbu przed dłuższym już czasem wypracowany został w tym przedmiocie obszerny projekt. Projekt ten również, o ile się to zdawało potrzebnym, oddany został do nader ścisłego zbadania urzędnikom, szczególnie doświadczonym w wymiarze podatków.

Podniesione przy tej sposobności, przeważnie detalicznych kwestyj dotyczące się wnioski, już od blisko dwóch miesięcy są w Ministerstwie skarbu przedmiotem gruntownej rozważki. A lubo w ostatnim czasie nastąpiła zmiana w bezpośrednim kierownictwie odnośnego departamentu Ministerstwa, to okoliczność ta nie spowoduje znaczącej zmiany w ostatecznej redakcji projektu.

Przedłożenie, które w tym przedmiocie wkrótce będzie wniesione, nie ma na celu powiększenia dochodów dla kasy państwowej, ale jedynie sprawiedliwszy rozkład ciężarów podatkowych. Zaprojektowane mają być środki skuteczniejszego pociągnięcia do opłat podatkowych tych żywotnych w tej mierze żywiołów, którzy dotychczas uchylały się od udziału w ponoszeniu ciężarów podatkowych, w ogóle dokładniejszego zastosowania stopy podatkowej do rzeczywistej możliwości opłacania podatków, uchylenia łajbardziej dotkliwych rygorów i braków w dotychczasowych normach opodatkowania a wreszcie zużytkowania dochodów, płynących z nowoutwartych źródeł dla ulżenia za nadto dotychczas obciążonym i uboższym z pomiędzy opłacających podatki.

W tym celu ma być zaprojektowanym utworzenie umiarkowanego progresywnego podatku osobistego dochodowego, w połączeniu z częściowym przekształceniem podatku zarobkowego, któryby istniał obok poprzedniego w odpowiednio zmniejszonym wymiarze.

Na zakończenie p. Minister skarbu nadmieniał, że przeprowadzenie wszystkich tych ważnych problemów związane jest z jednym kardynalnym warunkiem, bez którego nie należy oczekiwać pomyślnego wyniku; warunkiem tym jest przypuszczenie, że osiągnięta tyłu ofiarami i trudami równowaga w finansach państwowych, będzie i nadal utrzymana.

KORESPONDENCJE

Praga czeska, 1 grudnia.

(Neohussytyzm. — Pomnik Jana Husa w Pradze. — Ruch agraryjno-komunistyczny).

xx. Młodoczesi znowu zapomnieli o „prawie historycznym“ a natomiast wysunęli naprzód hussytyzm. Jedno jak drugie jest dla nich wyłącznie środkiem agitacji. Gdyby dziś wielcy właściciele i Staroczesi występowali stanowczo pod sztandarem prawa historycznego, p. Edward Gregr zapewniłby oświadczył, jak to uczynił w roku 1877, że to prawo „nie warte fajki tytoniu.“ Co do hussytyzmu, tenże przywódca młodoczeski w pamiętnej rozprawie sejmowej oświadczył, że gdyby odżył Jan Huss, uważałby go (Gregra) jako wielkiego heretyka, a zatem przyznał się publicznie, że nie podziela religijnych przekonań Husa. Jeżeli pomimo tego Młodoczesi występują teraz pod firmą „neohussytów“, czynią to jedynie dla tego, aby obrazić wielkich właścicieli a wprawić w kłopot Staroczechów, chwytających się pomiędzy zasadami konserwatywnymi a pewnymi przesadami narodowościowymi. Do tych przesądów należy także część dla Husa. Znam historyków czeskich, którzy tak samo ruch hussycki, jak będący pośrednio jego następstwem rokosz r. 1618, uważają za największe nieszczęście narodu czeskiego. Atoli, brak odwagi cywilnej nie pozwala jeszcze chłodno

tę rzecz wyjaśnić. Kiedy w przeszłym roku organ tak zwanych realistów *Čas* wspomniał, że rokosz r. 1618 był nieszczęściem i że, gdyby był zwyciężył, byłby Czechy prote stanckie tak samo zrobił ofiarą germanizacji, jak się to stało z pierwotnie słowiańską Saksonią, wszczęła się taka wrzawa przeciwko temu „kaccerstwu“, że *Čas* zaniedbał dalszych wyjaśnień.

Ale mniejsza o problemata historyczne. To pewna, że dziś tak ze stanowiska konserwatywnego, jak ze stanowiska katolickiego, niepodobna wyznawać czci dla Husa. Ze stanowiska konserwatywnego ruch hussycki musi być potępiony, jak go potępił w znakomitej mowie młody książę Karol Schwarzenberg, jako ruch komunistyczny, który też, jak wiadomo, niebawem doprowadził do anarchii, aż zwycięstwem pod Lipanami żywoty konserwatywne ocaliły porządek społeczny. Zaś ze stanowiska katolickiego Jan Huss jest heretykiem tak samo jak Wiklef, którego teorie sobie przywłaszczył, i jak Kalwin i Luter, którzy z większym powodzeniem wstąpili na tę samą drogę. Rzecz więc całkiem naturalna, że katolicy i konserwatywni wielcy właściciele na Husa zapatrują się wszyszy tak, jak ks. Karol Schwarzenberg i że Staroczesi, jeżeli nie chcą sobie zrazić żywiołów katolickich i konserwatywnych, nie mogą stanąć pod sztandarem Husa.

Właśnie dla tego młodoczesi tak energicznie teraz zaznaczają swój neohussytyzm. Pragną tym sposobem zmusić chwiejnych Staroczechów do przejścia do ich obozu radykalnego, tych zaś, którzyby byli zdecydowani wytrwać w sojuszu ze szlachtą historyczną, pozbawić mandatów poselskich do sejmku a mianowicie — do Izby poselskiej. Umieszczenie nazwiska Jana Husa na fasadzie pałacu muzealnego było i jest pretekstem, a jedynie chodzi młód czechom o środek rozkładającej swej agitacji.

Przenieśli się teraz do rady miejskiej w której znany dr Podlipny, sławny dowódca wyprawy „Sokołów“ do Paryża, wystąpił wczoraj z wnioskiem, aby Hussowi wystawić pomnik na placu św. Wacława. Od trzydziestu lat Młodoczesi mieli dosyć czasu wystąpić z takim wnioskiem, gdyby im zależało jedynie na uczczeniu Husa. Dziś stawiają go jedynie jako manewr stronnicy. W radzie miejskiej nie zasiada żaden reprezentant szlachty historycznej. Stają tam przeciwko sobie jedynie Staro- i Młodoczesi. A nadto, zakupiwszy znany obraz Brożika, odtwarzający Jana Husa przed Soborem w Konstancji, i wystawivszy ten obraz stale w wielkiej sali ratusza, rada miejska niejako z góry związała sobie ręce wobec wniosku Podlipnego. To też odesłano go do komisji, a Staroczesi zapewne przypuszczają, że namiestnik rozwiąże ten węzeł gordyjski, zabraniając wystawienia pomnika Husa, jako prowokacji ludności katolickiej. Z tem wszystkim agitacja młodoczeska, wstąpiwszy pod sztandar Husa, może się stać bardzo niebezpieczną. Już od dawna ludność czeska systematycznie bywa podburzana przeciwko wielkim właścicielom, i to nie tylko pod pretekstem, że „nie mają serca dla dążności narodowych“, lecz także pod niebezpieczną jeszcze firmą komunizmu agraryjnego. Jest to ta sama taktyka, którą się stronnictwo skrajne posługuje w Irlandyi, która tam sprowadziła stosunki nieznośne, i może najwięcej przyczyniła się do tego, że żywoty konserwatywne opierają się przywróceniu samorządu Irlandyi, ponieważ uważają to jako hasło do wywłaszczenia *landlordów*.

Czechy znajdują się w innym położeniu, niż otoczona prawie zewsząd morzem „Zielona wyspa“. To też w Czechach wszelki podobny ruch agraryjno-komunistyczny nie tylko zraziłby wielkich właścicieli, za groźonych w swych także wiele historycznych prawach... własności, ale nadto wywołałby natychmiast stanowczy opór wszystkich władz państwowych całej Monarchii. Oczywiście więc najnowsza faza agitacji młodoczeskiej pod hasłem hussykiem, którą ks. Schwarzenberg nazwał hasłem „rzezi i pożaru“, może się stać arcyniebezpieczną dla narodu czeskiego. Bardzo gorliwie patryoci czesey, jak n. p. ś. p. ks. Szulc od dawna to przewidywali.

Z Petersburga.

(Pobiedonoscew w niełasce? — Partye łowieckie. — Nowy karabin).

Dzienniki zagraniczne, stwierdzając ponownie dawniej już podaną wiadomość o popadnięciu Pobiedonoscewa w niełasce cara, utrzymują, że miała się do tego przyczynić głównie broszura pastora Daltona, opisująca przesładowanie protestantów w prowincjach nadbałtyckich. Ale oprócz tego miały się znaleźć jeszcze w papierach, pozostałych po admirałe Chrestakowie listy Pobiedonoscewa z czasów, kiedy kierował edukacją cara, w których się miał w ubliża-

jący sposób odzywać o kilku członkach rodziny cara.

O ile szczegóły te, nawet sam fakt popadnięcia Pobiedonoscewa w niełasce jest prawdziwym, trudno ocenić. Sprzeciwiać się zdaje temu wiadomość dzienników rosyjskich, że Pobiedonoscew był jeszcze obecnym na niedawnej uroczystości w muzeum artyleryjskim był następnie na posłuchaniu u cara i przyjmował wizytę różnych wysokich figur.

Ostatnimi czasy przypomniano sobie w ministerstwie wojny i polecono wykonać wydany przed kilku laty rozkaz carski dotyczący formowania w każdym bodaj najmniejszym oddziale wojsk — „partji łowieckich.“ Poszczególony skład takich partji i miejsce ich działania wyznacza komendant dywizji z tem wszakże, aby nie wypadło więcej nad cztery osoby wybrane z każdej kompanii piechoty, szwadronu kawalerji, sekcji kozaków i baterji artyleryji. Do każdej takiej partji mają być wybierani ludzie energiczni, silni, zręczni w strzelaniu lub jeździe. Każda partya staje pod dowództwem oddzielnego oficera (z prerogatywami dowódcy kompanii) i ma sobie wyznaczony teren do polowania: w piechocie łowy te mają się odbywać na grubego zwierzca i z naganką, w kawalerji — konno jak w pościgach na szaraka. Z łowami mają być połączone ćwiczenia badania i studyowania terenu. Cel tych łowów: „zawczasu przygotować na czas wojny ludzi, przygotowanych odpowiednimi ćwiczeniami do spełniania zleceń połączonych z niebezpieczeństwem, a wymagających zmyślności osobistej.“

Piszą z Petersburga do *Kötn. Ztg.*: Pomiędzy różnymi przedstawianymi ministerstwu wojny do zbadania systemami karabinów znajduje się jeden nabyty od Anglika, nazwiskiem Childa. Wedle niektórych dzienników, karabin ten zostanie prawdopodobnie przyjęty przez rząd rosyjski; zdaje się jednak, iż pogłoska ta pochodzi od samego Childa i spowinowaczonego z nim pewnego rosyjskiego pułkownika gwardji, który posiadając protekcję jednego z wielkich książąt, stara się o to, aby karabin jego krewnego otrzymał pierwszeństwo przed innymi Wojskowa wysokie powagi oświadcza się przeciw niemu. Jeżeli w ogóle ministerstwo wojny zdecyduje się na zmianę karabinu, to najwięcej widoków przyjęcia ma francuski karabin Le-bela.

Z Bułgarii.

(Nowa ustawa wojskowa. — Pożyczka miasta Sofii).

Nowa bułgarska ustawa wojskowa jest znacznie surowszą od dotychczasowej. Obowiązek służby pod bronią jest ogólnym, i rozciąga się nawet na teologów, którzy nie mogą otrzymać posady przed uczynieniem zadość temu obowiązkowi. Żaden obywatel bułgarski nie może przed ukończeniem 45 roku życia, i nim odbył służbę w armii, przyjmować obcego poddaństwa. Służba w armii czynnej trwa lat dziesięć, w rezerwie następnych lat siedm, poczem rozpoczyna się służba w milicji i trwa do 45 go roku życia. Coroczny kontyngent rekruta oznacza rada ministrów, a to w ten sposób, iż cyfra czynnej armii ma wynosić jeden procent ludności. W nowej ustawie przewidziano instytucję ochotników, lecz w rozmiarach znacznie szerszych, niż to ma miejsce n. p. w Austro-Węgrzech lub Niemczech. Ci, którzy ukończyli uniwersytet, mają służyć w armii czynnej tylko sześć miesięcy. Duchowni (wyświęceni) wszystkich wyznań, są wolni od służby wojskowej. Ludność mahometañska będzie zmuszoną poddać się odtąd takim samym przepisom wojskowym, jak chrześcijańska. Nowa ustawa ustanawia jednak dla niej inną formułę przysięgi, mianowicie na koran, i zwalnia ją od noszenia na czapkach znaku krzyża.

Miasto Sofia zaciągnęło u grupy bankierów angielskich pożyczkę w kwocie 10,000,000 franków na rozmaite inwestycje. W fakcie udzielenia tej pożyczki upatrują słuszną dowód, że świat finansowy, czuły na warunki polityczne, nie przewidywa żadnego przewrotu w Bułgarii, przeciwnie, liczy na spokojne utrwalenie się dalsze stosunków dotychczasowych. Obligacje tej pożyczki londyńska Izba giełdowa przyjęła na listę papierów giełdowych.

KRONIKA

Łwów 4 grudnia.

— Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swjej szkatuły gminie Lencze, w powiecie wadowickim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— Henryk Sienkiewicz przybył wczoraj do Krakowa.

— Zamieć śnieżna ustała u nas wczoraj wieczorem, a dziś przy nader wysokim stanie barometru mamy piękny pogodę zimową. Natomiast w Wiedniu przez cały dzień wczorajszay szalała taka śnieżnica, że literalnie nie było widać słońca. Zasy na ulicach dochodzą wysokości człowieka, a ruch niezmiernie utrudniony. Z kolei Południowej od 40 godzin nie przybył żaden pociąg; dwa pociągi pociągów stoją pomiędzy Baden a Wiedniem w śniegu. Na linii kolei Północnej nastąpiło wczoraj przy Neusiedel spotkanie się pociągu mieszanego z wysłaną na pomoc maszyną. Trzy wagony zostały zdruzgotane, natomiast pasażerowie i personal nie odnieśli prawdopodobnie szwanku. Tyłko konduktor pocztowy został kontuzjowany.

— Na fundację stypendyjną im. ś. p. Henryka Janki żożył p. Bolesław Śmiałowski ze Stojaniec kwotę 200 zł.

— Wydział Stowarzyszenia wazjemnej pomocy artystów sceny lwowskiej, składa serdeczne podziękowanie p. dyrektorowi Władysławowi Barączowi za łaskawe udzielenie przedstawienia na cel Stowarzyszenia oraz p. Camilowej, pani Bocskaj, panu Fischerowi i panu Jerominowi za ich uprzejmy współdziałanie, wreszcie wszystkim artystom i artystkom sceny lwowskiej.

— Koncert. W piątek, w dzień św. Mikołaja, 6 grudnia 1889 r. odbędzie się w sali ratuszowej koncert na korzyść ubogiej dzlatwy miasta Lwowa, pod artystycznym kierownictwem profesorki śpiewu p. Izdory z Ostrowskich Grzybińskiej, z udziałem uczenicy tejże i z uprzejmym udziałem panny M. Jarzymowskiej, pani Stachowiczowej, art. scen. i panny Wagnerówny, jakoteż pp. And. Erazma Ostrowskiego i A. Śladka, oraz pp. członków towarzystwa „Echo“. Program: 1. Kwartet męski, odśpiewa towarzystwo „Echo“. 2. Bethoven „Waryacje“, odegra panna Marya Jarzymowska. 3. a) Förster „Ja Kocham cię“, b) Denza „Gdyby mnie kochała“ odśpiewa panna Wanda Knappówna, uczenica p. Izdory Grzybińskiej. 4. Deklamacja, wygłosi pan A. 5. a) Rubinstein „Barcarolla“, b) Schumann „Wznieśnienie“ (Aufschwung) odegra panna Wagnerówna, uczenica p. M. Ostrowskiej. 6. Verdi „Pierwsza arya z Trawiaty“, odśpiewa pani Malinowska, uczenica pani Izdory Grzybińskiej. 7. Chopin „Introduction et Polonaise“ na fortepian i wiolonczelę, odegrają panna Marya Jarzymowska i pan Alojzy Śladek. 8. Deklamacja, wygłosi pani Stachowiczowa. 9. a) Eckert „Echo“, b) Mazurek „Kochaj mię“ odśpiewa pani Malinowska, uczenica pani Izdory Grzybińskiej. Ceny miejsc: Fotele po 2 zł. Krzesła 1 zł. Wstęp na salę 50 ct. Wstęp na galeryę 30 ct. Bilety nabyć można w cukierniach pp. Growsa i Knappa, w tow. dla handlu i przemysłu hotel Georgia i u profesorki śpiewu pani Izdory Grzybińskiej, ulica Trzeciego Maja 2. Początek o godz. 7 1/2 wieczór.

— V. Pofune zebranie leśników (w półroczu zimowym) odbędzie się w sobotę d. 7 b. m. o godzinie 6 wieczorem w dyrekcji domen i lasów przy ulicy Kopernika, liczbą 20, I piętro. Na porządku dziennym: omówienie poszczególnych paragrafów projektu do nowej ustawy lasowej dla Galicji. (Referent c. k. zarządca domen i lasów p. Fryderyk Klusiok).

— Kradzież papierów wartościowych, mianowicie czterech sztuk takzwanoych „Oesterreichische Eisenbahn Staatsschuldverschreibung“ serya 09 583 nr. 239.554, serya 10.127 nr. 253.156, 253.154 i 253.155 wraz z kuponami od 2 lipca 1890 r. płatnemi, wartości po 200 zł., popełniono wczoraj z zamkniętego mieszkania pod l. 22 przy ulicy Jagiellońskiej, na szkodę pani A. Ż.

— Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 4 grudnia 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, dnia 3 do godziny 12 w południe dnia 4 grudnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku północno-zachodni, co do siły słaby (2-0), niebo zachmurzone (10-0) powietrze bardzo wilgotne (95 prc. wilgotn. względ.), opad śnieg, wysokość opadu 9 8 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —1-10C, najwyższa —0-0°C po południu, najniższa —2-4 C w nocy.

Uwaga: Wczoraj do godziny 3 po południu padał śnieg, około godz. 8 wieczór deszcz nieznaczny, w nocy znowu śnieg.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Krymie; zwyżka 780 do 775 mm. na morzu Niemieckim.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 768 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godzin w południe dnia 4 do godz. 12 w południe dnia 5 grudnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-wschodni, co do siły mierny (2-4), średnia temperatura doby bez zmiany, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany, opad, śnieg nieznaczny. Powietrze niespokojne.

— Do Rady powiatowej zaleszczyckiej, przy wyborze uzupełniającej z grupy wię-

kszych posiadłości, wybrany został p. Antoni Grossek, notaryusz z Zaleszczyk.

— **W skutek zezadzenia** wymarła w Mikulińcach rodzina Szymona Weisbroda, szkolnika, złożona z ojca, matki i dwuletniego syna. Starszego syna uratowano.

— **Sad doraźny.** Jaśko Skuba ze Skąlatu, indywidualizm nader niebezpieczny dla cudzej własności, ustawicznie za przekroczenia i zbrodni karany, został dnia 27 z. m. schwytany u gospodarza Kazimierza Chmury w Połupanówce na gorącym uczynku kradzieży i podrazami, zadanymi mu przez domowników Chmury, na miejscu ducha wzięty. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

— **Z odludnej Islandyi,** która już obecnie na całą zimę straciła wszelki związek z resztą świata, donoszą, iż lato bieżące nadzwyczajnie było tam pomyślnem. Połów wielorybów udał się nadzwyczajnie; jedno z towarzyszy przeszło 100 sztuk złowiono. Do Anglii wyprawiono mnóstwo owiec, między innymi jeden tylko z okręgów dostarczył ich 16.000 sztuk. W północnych okolicach wyspy rozrodziły się niezwykle pardwy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Korespondencya Redakcyi.

WP. P w W. O jeden felieton uprzejmie proszę.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatralny. Dziś po raz czwarty „Kłusownicy“, komedia w 4 aktach. — Jutro „Żydówka“, opera Halevy'ego. Pierwszy występ tenora włoskiego pana Percuoco i debiut pani Camillewej. — W piątek „Kobiety nerwowe“, komedia w 3 aktach Bluma. — W sobotę „Aida“, występ panny Pawlików i panny Heller. Pan Antoni Puto wystąpi pierwszy raz na naszej scenie w partyi Amonastra. Partyę Radamesa odspiewa p. Percuoco. — W niedzielę po południu „Matki rywalki“, dramat w 6 odsłonach. Wieczór „Kapitan Fracassa“, operetka Dellingera. — W poniedziałek w dzień jubileuszu dramaturga-poety Aurelega Urbańskiego przedstawienie składane: 1) „Xenia“, poemat dramatyczny w 1 akcie. 2) „Podlotek“, akt drugi (scena z lalką), z komedyi w 4 aktach. 3) „Dramat jednej nocy“, poemat dramatyczny w 1 akcie. 4) „Po wystawie paryskiej“, fraszka dramatyczna w 1 akcie. 5) „Pod kolumną Zygmunta“, obraz z żywych osób.

(n) **Opera.** Ponieważ, jak wiadomo każdy początek jest najtrudniejszy, przeto aby go sobie ułatwić, dano wczoraj „Mignon“, której dobry kredyt u publiczności zapewniony od zeszłego sezonu. Dano ją zaś w obsadzie zupełnie tej samej jak przedtem. Panna Mira Hellerówna jednak powróciwszy z Wenecyi, gdzie z powodzeniem występowała, obecnie nie jest już tą debiutantką, za jaką poniekąd przez cały zeszłoroczny sezon ją uważano. Ona tedy stanowiła wczoraj główną siłę przyciągającą. Przywiozła zaś z sobą więcej siły głosu, więcej rutyny w grze i więcej swobody w traktowaniu całej partyi. Witano ją też z zapalem, oklaskiwano bez końca po romansie i po „styrienie“ które to obydwie ustepy powtarzać była zmuszoną. Spiewanie jednak dramatycznej Fides przed publicznością włoską nie pozostało bez wpływu na „Mignon“. Strona dramatyczna tej partyi wystąpiła obecnie silniej, jaskrawiej; liryczna zaś postradała w pewnej części tę poezję i ten łagodny wdział, jaki miała przedtem. We wszystkim wczorajsza „Mignon“ była bardziej realistyczną, dosadną, a wyznać musimy, że żał nam było nieco owej zeszłorocznej idealności...

Inne partye utrzymały się mniej więcej w tej samej mierze co przedtem. Panie Skalska i Radwan, pp. Jeromin, Jerzyna i Laskowski z podobnym jak dawniej powodzeniem odpowiedzeli swemu zadaniu, o ile to solowych miejsc dotyczy. Brak jednak przygotowania całości raził nas nader silnie, tak we wszystkich mniejszych i większych spiewanych ansamblach, jak w zbiorowych recytatywach, wszędzie w ogóle, gdzie tylko wypróbowanie może wprowadzić pożądaną czystość i ład. Niemniej zasługuje na nagane reżysera, która zwykle jest w operze dość staranną — czyżby „Mignon“ miała mniejszą łaskę, niż n. p. „Żydówka“?...

(Zr.) **Album pamiątkowe Adama Mickiewicza.** Zbliża się pora, kiedy niejedno życzliwe serce doznaje niemałego kłopotu, szu-

kając odpowiedzi na pytanie, co będzie najtosowniejszym, najmiłszym podarkiem w dniu św. Mikołaja lub pod świecącymi gałązkami Bożego drzewka. Jeżeli jest prawdą, co powiedział jeden z największych mężów ludzkości, któremu wszystkie narody cześć oddają, mianowicie, że pragnąc komu jesteś życzliwym ofiarować wianiec, właściwszego wyboru nie możesz uczynić, jak ofiarując mu dobrą książkę, to z pewnością pomiędzy nowościami księgarskimi nie moglibyśmy nie tak gorąco polecić jak wymienione „Album pamiątkowe Adama Mickiewicza“.

Miło każdemu z nas zebrać w albumie fotografie drogich sercu naszemu osób, oraz miejscowości, których wspomnienia głęboko zapisały się w pamięci naszej. Wielej mężowie narodu należą do wszystkich; ich życie, ich wspomnienia, tysiącami węzłami łączące się z ich działalnością, urokiem gorącej sympatii rozgrzewają serca wszystkich rodaków. To też oddawna posiadają inne narody publikacje, w których zebrano skrzętnie portrety osób i widoki miejscowości, wiążących się z życiorysem geniuszów. Publikacje takie doznają wielkiego powodzenia — nie ma, rzec można, rodziny wykształconej, która by nie posiadała kilku, a przynajmniej jednego dzieła w tym rodzaju.

U nas „Album pamiątkowe Adama Mickiewicza“ jest pierwszą publikacją w tym kierunku, a chociaż pierwszą, jedyną, przeciw całemu słowu znaczeniu świetną. Album zawiera kilkadziesiąt rycin dużego formatu, wykonanych w pierwszorzędnym zakładach fotograficznym sposobem; ryciny te, w znacznej części publikowane po raz pierwszy, częścią zaś skopowane z rzadkich nieprzystępnych czasopism, przedstawiają wiernie rysy poety w najważniejszych epokach jego rozwoju, przedstawiają jego rodziców, rodzeństwo, dzieci, przyjaciół i znajomych, przedstawiają wreszcie od rodzinnego Zaosia i Nowogródka do fatalnego domku w Konstantynopolu i grobu w Montmorency wszystkie stacje żywota tej chluby naszego narodu, której znaczenie karta tytułowa kreśli słowami brata wieszaka: „On był dla ludzi mego pokolenia i miodem i mlekiem i złotcią i krwią duchową, my z niego wszyscy“.

Bogaty zbiór tych drogich sercu każdego Polaka pamiątek poprzedza treściwie ułożony życiorys Adama Mickiewicza. Niemaltem to było zadaniem, na kilku kartach zamknąć obfite wypadki życia największego z wieszczów, a nie uronić żadnego z ważnych szczegółów. Lecz Władysław Piaśt (pod tym pseudonimem ukrywa się p. Władysław Betza) znany jest nie od dzisiaj jako jeden z najzasłuższych wielbieli, z najgorliwszych i najgłębszych znawców Adama Mickiewicza, to też życiorys nie mógł się udać lepiej w całości wspierała publikacja p. Betzy dorzuca nowy liść do chlubnego wieńca jego licznych zasług; i tym razem, jak już tak często on pierwszy u nas powiśla i świetnie wykonał myśli nową a zdrową i wiele doniosłą. Oby ta wspierała publikacja doznała powodzenia, na jakie w najwyższym stopniu zasługuje.

Z Izby sądowej.

(Proces emigracyjny w Wadowicach).

Wadowice, 3 grudnia.

Po jednodniowej przerwie spowodowanej zaspami śnieżnymi, rozpoczął się dzisiaj dalszy ciąg rozprawy.

W dalszym ciągu zeznawał Baruch Band, mianowicie iż Landerer nie pozwolił wychodźcom opuszczać kancelaryi, gdy do niej weszli celem zakupu kart okrętowych; że gdy pragnęli wyjść i napić się wody, on przynosił konewkę dlatego jedynie by kancelaryi nie opuszczali; że wreszcie opornych straszyl żandarmami i w ten sposób zmuszał do zakupu kart okrętowych. Band widział jak raz wychodźca złożył wszystkie pieniądze jakie miał w pularesie, a osobno wybrał jeszcze jakąś kwotę z odzieży, przy czem byli Löwenberg i Landerer.

Przewodn.: Czy Band wie co więcej?

Band: Wism i opowiem, ale oni mówią, że ja tu nieprawdę wygaduję (wskazuje na spółników emigracyjnych). To jest wszystko prawda, co tu powiedziałem. Ja miałem tylko jedną skórę z cielęcina, oni to mieli cztery skóry z niedźwiedzia, jedną skórę za schifkartę, drugą skórę za ubrania cąjgowe, trzecią skórę za telegrafowanie na budziku do cesarza amerykańskiego, a oni tylko patrzyli, czy postenführer na kolei nie stoi; czwartą skórę za koncesyjonowaną agencję i złotego orła.

Przewodn.: Gdy mówili, że telegrafują do cesarza amerykańskiego, to co wtedy robili?

Band: Telegrafowali na budziku i brali za to po 4, 5 i 6 zł. Był przy tem Löwenberg i Landerer, czasem Halałek, nigdy Landau. Band widział, jak na owym budziku kilka razy telegrafowano. Karty mieli sprzedawać po 110 marek, to znaczy

po 66 i 67 zł, tymczasem Löwenberg brał po 90 i 95 zł. Widział to Band na własne oczy. Tak wysokie kwoty brano od wychodźców, którzy mieli więcej pieniędzy. Zauważał wieszcieś Band, że tu nie ma księgi, którą widywał w agencji, a której nie pokazywali nigdy starości; przypuszcza że ta księga przez spółników schowana została. Löwenberg namawiał wychodźców, by sobie ubranie w jego sklepie kupili, „ubranie corae“, bo im gunie i sukmany w Hamburgu do morza wrzuca, i ich samych do Ameryki nie wpuszcza. Zrucali więc wychodźcy swoje ubrania, a Salcia gospo darująca w sklepie sprzedawała im ubrania t. z. „cąjgowe“, wartujące najwyżej 2—3 zł., po 6, 7 i 8 zł. „Niedźwiedzie“ (wychodźcy) musieli pić piwo, bo im Hernerowa dawała jeść takie gulasze, że w nich było pół pa przyki, a pół mięsa. Wychodźcy byli straszni żandarmami. Postenführer zezna, że ile razy aresztował wychodźców i zaprowadził do Brzeziuki do aresztu, to aresztowani wieczorem powracali do agencji. Pan Bóg nie mógł już widzieć, co oni robili (agencji), przecież sprawiedliwość stała się w Wadowicach.

Na pytania, skierowane przez przewodniczącego do spółników, co mają powiedzieć na zeznania Banda, oświadczają Löwenberg i Landerer, że nie; Hausner mówi, iż brakuje mu słów na wypowiedzenie swego zapatrywania; Landau żąda od Banda, żeby go nie wyróżniał tak korzystnie od innych oskarżonych. Na zapytanie obrońcy dra Iwańskiego oświadcza Band, iż Landau między naganiaczami nigdy nie było; na pytanie zaś obrońcy dra Cieszyńskiego stwierdza, że Eikemayer stanowczo zabronił naganiaczom bremeńskim dopuszczać się gwałtów na wychodźców.

Naganiacz Franciszek Baranek, młody, czerstwy i zuchwały chłop, opowiada, że nim przyjął służbę w agencji, był przy świniach za „treibera“, u Herza zaś miał obowiązek naganiiania wychodźców z dworca do agencji. I tego oskarżonego zeznania są bardzo zajmujące. Polecenia względem pełnienia obowiązków dawali naganiaczom Landerer i Löwenberg; że mieli brać do kancelaryi nawet tych wychodźców, którzy przybyli do Oświęcimsa z wolnemi na Bremę kartami jazdy, że nawet takiego wychodźcy nie puszczone z kancelaryi i musiał on zapłacić 20—25 złr. Gdy naganiacze przyprowadzili wychodźców do kancelaryi, zajmowali miejsce w kurytarzu, siadali na ławce, a gdy Landerer wyjrzał, zrywali się na nogi w dowód, że pełnią służbę. Landerer i Maks Band kazali naganiaczom hamburskim łamać ręce i nogi agentom bremeńskim. Baranek twierdzi, że z kijami tylko raz jeden poszli do pociągu.

Przewodn.: Co oskarżony słyszał o tem, że Löwenberg udawał starostę?

Baranek: Ludzie wychodzący raz z kancelaryi, pytali się mnie, co to za jeden ten ostry starosta, co ludzi tak po pyskach bije. Oskarżony wie, że Löwenberg uderzył w twarz Słowaka, który nie zdjął kapelusza, wszedłszy do kancelaryi.

Przewodn.: Miał Löwenberg mundur?

Baranek: Nie widziałem.

Co do sprzedaży ubrań „cąjgowych“, zeznaje Baranek zgodnie z Bandem.

Przewodn.: Czy to prawda, że Herza boją się ludzie, bo jest taką finansową potęgą?...

Baranek: Na pana Herza nie mogę nie powiedzieć...

Dalej zeznaje Baranek zgodnie z Bandem co do tego, iż wychodźcom grożono żandarmami i że nie wolno im było wychodzić po za ogrodzenie. Gdy żandarm miał przyjść, to ludzie kryli się, „jak króliki lub myszy po strychach i piwnicach“. Nim ludzi puszczono do pociągu, rozstawiano warty, które ostrzegały przed żandarmeryą.

Nowy wychodzi na jaw szczegół o dostarczaniu wychodźców z Nowego Targu do Oświęcimsa pod słomą, wraz z faskami bryndzy, które dla pozorów wyladowano przed sklepem hotelowym. Baranek zeznał to w śledztwie; przy rozprawie z początku począł się w tych zeznaniach cofać. Na co powstaje Band i tak energicznie dopomaga pamięci Baranka, że tenże przypomina sobie szczegóły. Band dodaje, że ludzi tych przywieziono, jak barany, albo cielęta. Dalej, wpadłszy w zapal, opowiada Band energicznie, jak go raz Landerer chciał upoić i namawiał za nagrodą 10 złr. do rozbicia głowy Zeitingerowi, czego sobie znowu Baranek nie przypomina, lecz wreszcie po upomnieniu Banda, że przed trybunałem zeznaje jak przed Bogiem, Baranek stwierdza podane przez Banda szczegóły, a Zeitinger również je stwierdza, mimo zaprzeczeń Landerera.

O innych przywiezionych ludziach nie wiedzą nic: Klausner, Herz, Löwenberg, Landerer, Landau. Wobec Herza twierdzi Baranek, iż Herz z Nowego Targu przyjeżdżał co miesiąc do Oświęcimsa.

Dalsze zeznania Baranka dotyczą starć na dworcu kolejowym o wychodźców. Przewodn.: Ja handlowałem skórkami, szmatami, koszczami, jakiś czas byłem kelnerem u Hor-

szarpaninę. Fundowano im ówciarkę piwa, by krzyczeli: Niech Hamburg żyje, a Brema gnije!

Band przypomina Barankowi historię o Schmelzerze, Baranek waha się z jej opowiedzeniem, wtedy Band odzywa się energicznie:

— Czemu nie gadasz, boisz się?!

Baranek opowiada więc, jak go Landerer namawiał, by rozbił głowę Schmelzerowi, którego uważał za pokątnego agenta, a dalej, jak raz Landerer wyprowadził był, widocznie w porozumieniu z policją, uwięzionych wychodźców w magistracie oświęcimskim.

Prokurator dr. Ogniewski pyta Baranka, czy 90—95 złr. brano za same tylko karty okrętowe, czy też za kartą tą dawano i bilet kolejowy?

Baranek: Widziałem tylko raz, jak wzięto 81 złr.

Band (do Baranka): Zebyś ty zdrów był, jak nie widziałeś więcej razy! Choć już wychodźca miał wolną kartę, to jeszcze musiał zapłacić 30 zł.

Na twierdzenie to Banda, Herz nie odpowiada nic, wezwany przez przewodniczącego; Löwenberg mówi, że to nieprawda, Klausner woła, że to jest kłamstwo i obmowa.

Przew.: Tu jest list stwierdzający, że od osoby mającej wolną kartę jazdy, pobraliście 25 zł.

Band oskarża naczelników agencji, że bałamuca współuwięzionych co do składania zeznań. Tak zbałamucili Winzera. Obiecują złote góry. Ja też z początku zacząłem kręcić, bo mi nie dali spokoju.

Baranek opowiada następnie żywo, jak wszyscy grubi spółnicy z wyjątkiem Landaua dawali polecenia naganiaczom, by wychodźców obstępowali i do Bremeńskiej agencji nie puszczali. Banda dowodził Landerer i krzyczał, żeby ręce nogi łamać.

Herz przeczy tym zeznaniom Baranka.

Baranek (gwałtownie): Jeżeli to nieprawda, to diabeł mnie pan namawiał, bym odmienił zeznania złożone w śledztwie, bym nie bił na niego i na jego szwagra (Löwenberga). Namawiał mnie i Hodura i obiecywał, że jak wyjdziemy na świat, to będzie o mnie pamiętać, i do Wiednia mnie weźmie. Nieszczęśliwym mnie zrobili, bo dawniej zarabiałem po 5—6 zł. dziennie.

Obrońca dr. Korn pyta Baranka, kto był przytem, jak go miano namawiać. Baranek opowiada ogólnikowo. obrońca pyta dalej, czy Baranek nie domagał się pieniędzy od spółników, czemu tenże przeczy. Herz mówi, iż upominał go tylko, by czystą zeznawał prawdę.

Przewodn.: To moja rzecz upominać!

Prokurator dr. Ogniewski wskutek terroryzowania i nakłaniania do fałszywych zeznań ze strony 5 głównych oskarżonych, domaga się ich odosobnienia, które też przewodniczący zarządził.

Dalszy naganiacz Marcin Hodur nie zeznaje nic ciekawego. Wobec tego przewodniczący mówi, iż Hodur więcej w śledztwie zeznawał, pyta więc, czy go Herz przypadkiem nie namawiał. Baranek przypomina Hodurowi namowy Herza. Hodur przyznaje, iż Herz mówił, że będzie o nich pamiętał.

Obrońca dr. Goldhammer wnosi, aby wyszczególnione przezeń komendy wojskowe zapytano, czy i jakiej zbrodni wojskowej (obok zbrodni dezercyi) depuścił się żołnierze, objęci wykazami władz wojskowych, jako emigranci do Ameryki.

Po pauzie przesłuchany został naganiacz Jan Starnal. Przeczy on zeznaniom Hodura i Baranka co do gwałtów. Zeznaje, że Landerer nie dozwalał wychodźcom wydaleć się za parkan.

Z kolei przesłuchiwany naganiacz Józef Czyrrik opowiada o scenach na dworcu. Jako przewodów wymienia Landerera i Banda. Przyznaje on jeden ważny szczegół, iż spółnicy i naganiacze żydzi tytułowali Löwenberga starostą.

Naganiacz Józef Baryś, (zwany Margietką) odmienia znacznie zeznania w śledztwie złożone co do gwałtów; np. w śledztwie powiedział, iż widział, jak Landerer i Ladger także policzkowali, a dziś przypomnieć sobie tego nie może. Przyznaje, że Iwanickiego używano do robienia porządku z wychodźcami w kancelaryi.

Na popołudniowym posiedzeniu skończono przesłuchiwać Józefa Baryssa vel Margietkę; zeznania jego również jak następnie przesłuchiwanego Mojżesza Szlamowicza i Józefa Glasera „naganiaczy“ agencji hamburskiej nie przynoszą nic nowego, ani charakterystycznego.

Natomiast oryginalnym typem jest Peretz Kerger z Oświęcimsa. Na zapytanie przewodniczącego, czemu się trudnił, mówi Peretz: Ja handlowałem skórkami, szmatami, koszczami, jakiś czas byłem kelnerem u Hor-

nunga, ale to źle szło, zastawiłem więc wszystkie moje rzeczy, nawet złoty pierścionek mojej żony u Landerera i zostałem fiakrem, teraz zaś siedzę biedny żydek tutaj...

Przew. Pozycę w księgach zaznaczoną: „Peretz i Comp.“ 4 zł. — brał pan?

Peretz: Ja — nie brałem — piękną Company z biednym fiakrem Tiberkiem, który ze mną kości sprzedawał.

Przew. A Peretz i Tiberger Aktien-Gesellschaft to pan?

Peretz (pokazując biedne swe ubranie): Ja... „Aktiengesellschaft“ z biednym fiakrem? — żona moja z głodu ginie! — Oj czemu oni zrobili ze mnie Aktiengesellschaft — zrobili mnie biedakiem, który z głodu ginie, choć wszystko robił tylko nie kradł — Niestety, że nie umiem ani pisać ani czytać...

Oskarżony Peretz przyznaje, że dostał tylko raz od spółników 1 zł., a raz 50 ct. za przewożenie wychodźców z dworca do agencji i że mu nadto Landau na „święta“ 1888 roku gdy nie miał z czego żyć 3 zł. darował — o pożyczkach innych nie wie. Do popełnienia gwałtów na wychodźcach oskarżony się nie przyznaje. — Przyjaciel Peretza, Sosie Tiberger nie przyznaje się do żadnych win, o gwałtach na dworcu również nie wie, w służbie agencji hamburskiej nie był — tylko wychodźców woził do miasta.

Po Tibergerze przesłuchiwany E. Kostecki, c. k. nadstrażnik skarbowy w Oświęcimiu — czując się niewinnym, popełnienia gwałtów publicznych przez zmuszanie wychodźców do zakupu biletów w agencji hamburskiej. Oskarżony Kostecki do winy się nie przyznaje, choć oskarżeni: Hodwe, Baranek i Sekler to potwierdzają. Pytany o Iwanickiego, oświadcza, że ten czasami wychodźców aresztował — jednak nie wie, z jakiego powodu. Kostecki był obowiązanym Iwanickiego bezwarunkowo słuchać. Pytany czy otrzymywał od agencji pensję — odpowiada, że jemu tylko Hałatek czasami fundował.

Dalszy naganiec Józef Baklarz nie zeznaje również nic nowego. Po przesłuchaniu Baklarza stawia dr. Iwanicki wniosek o przeczytanie w aktach złożonych telegramów, z których wynika, że Iwanicki wzywany był przez rozmaite władze do aresztowania zbiegów i zbrodniarzy.

Zaczyna się przesłuchiwanie konduktorów. Pierwszy zeznaje Ignacy Żmudzinski. Koniec rozprawy o godz. 4.

We czwartek zaczyna się przesłuchiwanie świadków.

Najd. Arcyksiążę Ferdynand po dłuższym pobycie w Reichenau udał się przedwczoraj do swego pułku w Krems.

O odbytej w niedzielę wieczór konferencji mężów zaufania prawicy, pisze *Presse*: Konferencja zebrała się w jednej z klubowych sal parlamentu pod przewodnictwem hr. Hohenwarta. Wzięło w niej udział 14 delegatów prawicy, której wszystkie grupy były reprezentowane. A mianowicie; z klubu czeskiego: Dr. Rieger, hr. Fryderyk Kiński i Zeithammer; z Koła polskiego: Jaworski, ks. Jerzy Czartoryski i prof. dr. Bobrzyński; z klubu prawego centrum: hr. Hohenwart, Dr. Klaietz, Dr. Kathrein i Dr. Neuner; z klubu centrum: (Lichtensteina): hr. Brandis, Dr. Fuchs, kanonik Karlon i Doblhammer. Naprzód zastanawiano się nad *modus procedendi* co do najbliższych prac parlamentarnych, a w szczególności co do sposobu przeprowadzenia nowej ustawy karnej. Ma ona być zatwierdzoną podczas sesji zimowej w Izbie poselskiej, a w przyszłym roku parlamentarnym w Izbie panów, tak, aby ustawa ta jeszcze w tym peryodzie prawodawczym mogła być przedłożoną do Najwyższej sankcji. Co się tyczy stosunku klubu hr. Hohenwartha i ks. Lichtensteina, to zamiast zlania się tych klubów ma być wynalezionym inny środek, celem przywrócenia jedności prawicy. Obrady mężów zaufania prawicy trwały w niedzielę przeszło dwie godziny, a w poniedziałek podjęte zostały w dalszym ciągu o godzinie 11. W obradach poniedziałkowych wziął także udział dep. Meznik.

Z okoliczności, iż hr. Herbert Bismarck udał się onegdaj na dni kilka do Friedrichsruhe wnoszą w Berlinie, że ks. kanclerz nie przybędzie w najbliższym czasie do stolicy.

W kołach parlamentarnych powątpiewają, czy ks. Bismarck weźmie w ogóle udział w obradach Izby. Sesja parlamentu ma się przeciągnąć do pierwszych dni lutego.

Wobec bliskości terminu, w którym obecnie traktaty handlowe mają przestać obowiązywać, dają niektórzy deputowani francuscy do tego, aby się Izba wcześniej sprawą tą zajęła. Feliks Faure, deputowany Hawru, znany ze swych zasad protekcyjnych, wniósł, aby Izba wybrała komisję, złożoną z 45 członków, któraby nad kwestyą wymagalności przemysłu francuskiego gruntownie odbyła ankietę.

W sprawie missji angielskiego generała Simmonsa, dowiaduje się *Standard* że jej celem są układy z Watykanem w kwestyi uregulowania na wyspie Malcie hierarchii kościelnej. O zawiązaniu zatem stałych stosunków dyplomatycznych między Anglią a Watykanem nie ma mowy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 grudnia. Najj. Pan przyjmował wczoraj po południu wizytę króla duńskiego.

Wiedeń, 4 grudnia. Najj. Pani powróciła tutaj dzisiaj o godzinie 9 rano. Na dworcu kolei południowej powitał Jęgo Ces. Mość. Najj. Pan.

Wiedeń, 4 grudnia. Izba deputowanych przyjęła wywód finansowy p. Ministra skarbu hucznemi oklaskami.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia interpelował dep. Plener p. prezesa gabinetu hr. Taaffego co do stanowiska, jakie Rząd zajmuje w obec prawno-państwowych postulatów, wyrażonych w uchwałach Sejmu czeskiego z dnia 9 listopada b. r. Interpelant zapytuje, czy Rząd nie czuje się obowiązany wystąpić energicznie przeciw tym dążnościom grożącym zasadniczym podstawom państwa i czy wciąż jeszcze uważa za właściwe nie uwzględniać interesów Niemców w Czechach.

Dep. Russ zapytywał się, czy Rząd nie jest skłonny poczynić urzędnikom począwszy od 8ej klasy rangi na dół, pewnych ułatwień pod względem pokrycia wydatków na jakie są wystawieni skutkiem, nowych przepisów o uniformowaniu.

Dep. Roser wniósł aby wezwać Rząd do wprowadzenia jak najrychlej reform podatkowych.

Dep. Herbst uczynił wniosek o wezwanie Rządu do wniesienia projektu ustawy w sprawie przyczynienia się skarbu do kosztów uregulowania rzeki Wiedeńki.

Dep. Plener interpelował p. Ministra spraw wewnętrznych z powodu zakazu urządzania przez ludność niemiecką w Czechach manifestacji przeciw uchwałom Sejmu praskiego.

Dep. Richter interpelował o powody wprowadzenia przymusu umundurowania urzędników państwowych zapytując się, jakie poczyniono zarządzenia, aby zapobiedz zmonopolizowaniu dostawy uniformów przez składy konfekcyjne.

Dep. Vergani interpeluje Rząd względem rozwiązania niemieckiego szkolnego stowarzyszenia. Scharschmidt interpeluje w sprawie polepszenia losu wdów i sierót po urzędnikach państwowych, wreszcie Menger w sprawie wykonania ustawy o podatku wódecznym. Posiedzenie zostało zamknięte, poczem Izba mogła przystąpić do porządku dziennego.

Wiedeń, 4 grudnia. Podług preliminarza budżetowego zostały w dziale zwyczajnych wydatków, pozycya na drogi zwiększona o 3.400 zlr., z powodu zwiększenia gotowych już komunikacji. W rubryce nadzwyczajnych wydatków wynosi suma preliminarza 268.950 zł., t. j. 150.450 zł. więcej niż w tym roku, a to z powodu nowych mostów i budowy dróg, które w przyszłym roku zostaną rozpoczęte. Budowy wodne są w *ordinarium* preliminarzowe wyżej o 11.500 zlr. mianowicie dla regulacji przestrzeni wodnych, które wymagają konserwacji. W *extraordinarium* wynosi suma 430.000 zł., t. j. o 15.000 zł. więcej. W etacie Ministerstwa spraw wewnętrznych, w dziale administracji politycznej w Galicyi, powstały nowe wydatki przez powiększenie posad komisarzy powiatowych o 10 miejsc, konserpistów Namiestnictwa również o 10, lekarzy powiatowych o 5 i powiatowych weterynarzy o 10 miejsc.

Wiedeń, 4 grudnia. Wszystkie niemal dzienniki poranne widzą w przedstawionym Radzie państwa budżecie niezaprzeżony postęp w położeniu finansowem, którego skonsolidowanie obecnie oparte zostało na trwałej podstawie. Wynik to tem radośniejszy, ile że preliminarze odpowiadają jak najściślej realnym wygórom. Minister skarbu może z zadowoleniem spoglądać na rezultaty swojej rzetelnej, skutecznej dla państwa działalności. *N. Wien. Tagblatt* mniema, że byłoby więcej niż błędem nie chcieć widzieć polepszenia finansowego. *Neue fr. Presse* upatruje tylko podrzędne braki, wzmiankując o zwyczajach przy uwzględnieniu wyższych dochodów, podczas, gdy *Presse* wobec wzrostu nadwyżek w przeciwstawieniu do roku przeszłego i wobec znacznych wydatków natury wojskowej, ekonomicznej i cywilizacyjnej, widzi poważny w wzmożeniu się dochodów objaw.

Wiedeń, 4 grudnia. Przedłożenie rządowe w sprawie propinacji galicyjskiej zawiera następujące postanowienia: Odszkodowanie, które rządowi jako uprawnionemu do propinacyjnych dochodów przypada, obrócone ma być na zakupno dóbr nieruchomości w Galicyi dla rządu. Sprawozdanie w uzasadnieniu mówi, że gdy majątek nieruchomości rządu przez wykupno propinacji ukrocony zostaje bardzo, przedstawia się jako rzecz odpowiednia, ażeby ekwiwalent z wykupna użyty został pod innym względem do powiększenia nieruchomości majątku państwowego w Galicyi, za

pośrednictwem zakupienia dóbr nieruchomości, szczególnie lasów, i żeby przez uzyskać się mającą rentę, spowodowany przez wykupno ubytek w dochodach rocznych dóbr państwowych choć w części skompensować.

Wiedeń, 4 grudnia. (Tel. pr.) Ogłoszone wczoraj w *Wiener Tagblatt* rozporządzenie Ministra spraw wewnętrznych przeciwko agentom emigracyjnym, wydane zostało już przed 8 tygodniami do wszystkich Namiestnictw i Rządów krajowych.

Budapeszt, 4 grudnia. Orban posłał podczas posiedzenia Horwathowi świadków. Po południu odbył się między nimi pojedynek. Mimo ostrych warunków żaden z nich nie został ranny.

Budapeszt, 4 grudnia. (Dyskusya budżetowa). Przy pozycyi: Prezydum Ministrów, zabrał głos Orban (przeciw) i zaczął gwałtownie Horwatha, podejrzewając jego czynność jako domniemanego dostawcy soli dla Bułgaryi, i komisarza rządowego.

Minister Fejervary wystąpił w obronie Horwatha i nazwał twierdzenia Orbana tendencyjnym kłamstwem.

Horwath odpierając zaczepki Orbana zarzucił mu podłość.

Minister Szilagyi twierdzi, że gabinet pragnie reform w duchu liberalnym, czuje się on solidarnym z gabinetem i z większością. Minister prezydent Tisza mówi, że opozycyi nie uda się go obalić. W końcu znaczną większością Izba przyjęła pozycyę Prezydum ministrów i fundusz dyspozycyjny.

Berlin, 4 grudnia. Prezydya stronnictw konserwatywnego i narodowo-liberalnego postanowiły odnowić kartel na następującej podstawie: Uznanie dotychczasowego faktycznego stanu posiadania, porozumienie ma nastąpić zapomocą centralnego zarządu stronnictwa w Berlinie, celem zgody z innymi stronnictwami kartelowymi; przy wyborach uzupełniających z innymi stronnictwami zgodne wystąpienie za kandydatem kartelowym; wreszcie w odezwach, piśmiakach i w prasie przyjaznej należy wszystkiego unikać, coby szkodziło wspólnej akcji stronnictw kartelowych w kampanii wyborczej.

Belgrad, 4 grudnia. Wychodzący w Niszu dziennik liberalny, został skonfiskowany z powodu artykułu, wymierzonego przeciw austro-węgierskiemu posłowi.

Odessa, 4 grudnia. (Tel. pr.) Dochodzą tutaj wieści o powiększeniu floty na morzu Czarnem i o dyslokacyi wojsk z Kaukazu drogą morską przez Batum, Sebastopol na granicę południowo-zachodnią.

Paryż, 4 grudnia. (Tel. pr.) Do *Temps* donoszą z Petersburga, że car zachorował.

Waszyngton, 4 grudnia. Odczytane w kongresie orędzie prezydenta Harrisona, zaznacza, iż istniejące między Anglią a Unią kwestye sporne, są na drodze pomyślnego załatwienia; zapowiada przedłożenie o rozszerzeniu traktatu w sprawie wydawania zbrodniarzy, podnosi, iż między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami panują najserdeczniejsze stosunki i oświadcza, że poseł w Brazylii został upoważniony do uznania republiki, skoro oświadczy się za nią większość narodu. Budżet wykazuje 57 milionów dolarów zwyżki. Orędzie zaleca obniżenie taryfy, jednak z uwzględnieniem opieki dla rodzinnego przemysłu, uzupełnienie systemu obrony wybrzeży, utrudnienie naturalizacyi socjalistycznych przybyszów, wzmocnienie marynarki wojennej i popieranie marynarki handlowej.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** Targ zbożowy. *) Dnia 4 grudnia. 1889 r.

Lwów, pszenica 7-40 do 8-50, żyto 6-85 do 7-35, owies obrocny 6-90 do 7-75, jęczmień 6-25 do 8-50, rzepak 15-50 do 17-—, groch 6-50 do 12-—, wyka 5-50 do 17-—, bobik — do —, hreczka — do —, kukurduza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczna czerwona 45-— do 65-—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7-30 do 8-25, żyto 6-70 do 7-—, jęczmień browarny 6-— do 8-—, owies 6-— do 7-10, groch 6-— do 10-50, wyka 4-80 do 5-25, rzepak 15-— do 16-—, lnianka — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 7-10 do 7-75, żyto 6-65 do 6-90, jęczmień 6-— do 8-—, owies 6-25 do 6-50, groch 6-— do 11-—, wyka — do —, rzepak 15-— do 16-—, lnianka — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25-— do 45-— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 11-— do 11-50 zł.

Brak dowozów. Zlecenia na zakupna wpływają liczne. Kupey zdradzają chęć spekulacyi.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przed wyjazdem z Pesztu do Wiednia udzielał przedwczoraj przedpołudniem w zamku królewskim w Budzie publicznych posłuchań.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował w poniedziałek Ministra obrony krajowej gen. hr. Welsersheimba.

Nadesłane.

**Powrócił
Dr. C. Sztembarth**

ordynując od g. 3—4 ul. Batorego 26.

Wino Chassaing z Pepsyną i Diastazą (czynnikami naturalnymi i niezbędnymi dla funkcji trawienia). W 1864 roku o Winie Chassaing złożono bardzo pochlebny raport paryskiej Akademii medycznej. Od tej chwili produkt ten otrzymał nagrody najwyższe na wszystkich wystawach, gdzie się znajdował. W 1883 roku Rada złożona z uczonych sędziów na wystawie produktów farmaceutycznych w Wiedniu przyznała mu dyplom na medal złoty. Kilka miesięcy zaledwie, jak otrzymał znowu taką samą nagrodę na wystawie w Kalkucie w Indjach. Wszędzie to wino jest dziś znane i cenione w leczeniu organów trawienia, gastralgii, bóleci żołądka, trudnego powrotu do zdrowia, utracie sił, apetytu, upośledzonemu i trudnemu trawieniu (dyspepsy). 7183

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. po-

ciąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wiecz rem pociąg pospieszny

z Bukaresztu, ass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BELZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mieszany

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BELZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mieszany do Belzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego. Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacji o cenie 6 centów za sztukę.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 3 grudnia 1889.

I. Akcje za sztukę.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	185 — 185 —
Kol. lwow.-czern.-jass. po 200 zł. wa.	230 50 233 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	283 — 287 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— — 216 —
2. Listy zast. za 100 zł.	
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100 35 101 35
wylosowane z 10 pr. premią	103 25 104 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. 51 l.	97 50 98 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 25 101 25
4 pr. w. a.	96 50 97 50
5 pr. los. w 37 l.	100 26 101 25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41 1/2 l.	93 50 94 50
4 pr. w. a.	98 50 99 50
4 pr. w. a.	92 70 93 70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. wa. w likwidacji	46 — 49 —
3. Listy dłużne z 100 zł.	
Ogól. rol. kred. Zakład dla Gal.	— — — —
Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	— — — —
4. Obligacje za 100 zł.	
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 — 105 —
Galic. funduszu propin. 4 % wa.	91 — 92 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50 101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	— — — —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 — 106 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	96 50 97 50
5. Losy miasta Krakowa Stanisławowa	24 — 26 — 38 —
6. Monety.	
Dukat holenderski	5 58 5 62
Dukat cesarski	5 60 5 70
Napoleonor	9 37 9 47
Półimperyal	9 66 9 76
Rubel rosyjski srebrny	1 30 1 40
1 24 1/4 1 36 1/2	1 30 1 40
10 marek niemieckich	57 70 58 70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 grudnia 1889

I. Dług państwa. płać żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.	86.20 86.40
maj-listopad	86.10 86.30
lut-y-sierpień	86.35 86.55
Jednolity dług państwa w srebrze	86.40 86.60
styczeń-lipiec	132. — 133. —
kwiecień-październik	139.25 139.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	143.25 144.25
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	— — — —
1860 po 100 zł. 5 pr.	— — — —
1864 po 100 zł.	— — — —
1864 po 50 zł.	— — — —
Renty Com. po 42 litr. austr.	149. — 149.60
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	101.05 101.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881.	107.75 107.95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	— — — —
2. Obligacje indom. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	104. — 104.80
Galicyi	103.75 104.50
Niższej Austrii	109.50 110.50
Siedmiogrodu	104.50 105.10
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88 10 88.60
3. Akcje.	
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 130	146. — 146 50
(ust. kred. dla handlu po 160 zł.	317.50 318. —
Niższ.-aust. tow. eskom. po 500 zł.	561. — 565. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	282. — 287. —
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	— — — —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. mk.	— — — —
Bank dla krajów koronnych a 300 zł.	221. — 221.30
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	919. — 920. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	58 — 59. —
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m. k.	377. — 379. —
Kol. Cesar. Elżbiety po 200 zł. mk.	— — — —
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— — — —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2560 — 256. —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	182.90 183.40
Lwów-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	231 — 232. —

4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— — — —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złoście w 50 l.	100.50 101. —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	108.25 108.75
Gal. zak. kr. ziem. w 20 l. 7 pr.	— — — —
Gal. zak. kr. ziem. w 36 l. 6 pr.	97.15 98.35
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30 97. —
Gal. Tow. kred. w. a. po 5 pr.	100. — 101. —
Gal. Tow. kred. w. a. po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100. — 101. —
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	97.75 98.75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25 — —
5 pr. w. a. II emisji	100.50 101.20
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101. — 101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50 101.25
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	101. — 102.30
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.40 101. —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101. — 101.70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.70 100.30
po 100 zł. w. a.	100.30 101.30
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	99.50 100. —
dto (Jarosław-Sokal)	98.70 99.10
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.30 82. —
z r. 1884	88.70 89.30
z r. 1886	— — — —
z r. 1872	— — — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100. — 100.60
6. Losy.	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50 186. —
Clarego po 40 zł. m. k.	59. — 60. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127. — 128. —
Keglevicha po 16 zł. m. k.	35. — 36. —

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	
25.25 25.75	25.25 25.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25 25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.25 61.75
Pańiego po 40 zł. m. k.	57. — 57.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.80 19.10
węg. po 5 zł.	18.10 12.35
Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20. — — —
Salma po 40 zł. m. k.	63. — 63.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	64. — 64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33. — 37. —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	— — 151. —
po 50 zł. w. a.	72. — 74. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41. — 42. —
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	52. — 53. —
7. Weksele (za 3 miesiące).	
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— — — —
Berlin za 100 mark. w. p. n.	— — — —
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	— — — —
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	— — — —
Londyn za 10 ft. szt.	117.95 118.35
Paryż za 100 fr.	46.77.50 46.85. —
Kurs złota.	
Dukat cesarski men.	5.62. — 5.64. —
pełnej wagi	5.61. — 5.63. —
Korona	— — — —
20 frankówka	9.39. — 9.41. —
Rosyjski półimperyal	— — — —
Talar szwajcarski	— — — —
Srebro	— — — —
Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.	
Telegrafowany kurs wiedeński.	
dnia 3 grudnia 1889.	
Jednolity dług państwa w banknotach w srebrze	86 40
Renta w złoście	107 80
5 pr. austr. renta marcowa	100 95
Akcyje banku austro węgier.	919 —
kredytowego wiedeńskiego	317 90
Londyn	118 15
Napoleonor	9 39 1/2
Dukat cesarski men.	5 62
100 marek niemieckich	58

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 6868 (7993 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 20 grudnia 1889 i 30 stycznia 1890 licytacja 2/3 części realności lk. 157 ks. gr. gminy Barycz, Chaje Springer 2 al. Jakóbiewicz własnej, na rzecz Sary Lieber jednak z wyłączeniem parceli grunt. 1537 i 1538 pto 50 zł. zpn.
Cena wywołania 123 zł.
Wadyum 12 zł. 30 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Brzozów, 8 października 1889.

L. 18477 (7996 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 11700 zł. aw. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej, realności pod l. k. 2 miasto w Drohobyczu i na takowej istniejących domów pod l. kons 19 i 139 położonej, wedle Dom. civ. Tom. II. pag 597 n. 12 haer., Sary Hammerman w 11/24 częściach, a wedle Dom. civ. Tom. II. pag 694 n. 13 haer. pag. 695 n. 14 haer, Mendla, Majera Morika dw. im., Josia Jakóba dw. im., Dawida i Salamona Leiby dw. im. Hammermanów w 13/24 częściach własnych, na rzecz Kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 19 grudnia 1889 i 30 stycznia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Realność ta sprzedana zostanie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 31950 zł. aw., na drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem

przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermanna w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 8 października 1889.

L. 9910 (8000 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Wiktora Bemba w resztującej kwocie 187 zł. zpn odbędzie się w tym Sądzie dnia 31 grudnia 1889 i dnia 21 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wykazem 162 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz. 1 karty własności do dłużników Mareelega i Eleonory Januszewskich względnie dziedziców tej ostatniej należącej.
Cena wywołania 6600 zł.
Wadyum 660 zł.
Resztę warunków licytacji wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.
Kolbuszowa, 17 listopada 1889.

L. 4069 (7930 1—3)
W sprawie egzekucyjnej Franciszka i Agnieszki Nożyńskich przeciw Maryannie z Małotów Radwanowej, Katarzynie Małociance i Franciszkowi Małoci o zapłacenie 60 zł. w. a. odbędzie się w budynku tut. Sądu w dwóch terminach t. j. dnia 8 stycznia 1890 i dnia 10 lutego 1890 zawsze o 10

przed południem, przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 87 w gminie katastralnej Zakrzówek położonej.
Cena szacunkowa wynosi 952 zł. w l. a. Wadyum 95 zł.
Warunki i akt oszacowania można w Sądzie przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy
Podgórze, dnia 27 maja 1889.

L. 6980 (7931 1—3)
Celem zaspokojenia pretensyi w Walentego Pelga 400 zł. odbędzie się tu o godzinie 10 rano 14 stycznia i 18 lutego 1890 sprzedaż realności Berla Gakera Wistlinie wykaz hip. 90.
Cena wywołania 420 zł.
Wadyum 42 zł.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi powyżej, na drugim poniżej ceny szacunkowej.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.
Radymno, 26 września 1889.
C. k. Sąd powiatowy

L. 3590 (7974 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyszaney Gittel Goldreich od Karola Pado sumy 10 zł, 73 ct. zpn, zostanie realność pod lk. 174 wh l. 248 gm. Głogów położona własnością Karola Pado będąca przez publiczną licytację na terminach dnia 13 stycznia 1890 i 17 lutego 1890 każdym razem o godzinie 11 rano na miejscu w Głogowie najwięcej dającym za gotowe pieniądze sprzedaną.
Cenę wywołania ustanawia się w sądownie wyoproszkowanej wartości szacunko-

wej 250 zł.
Wadyum wynosi 25 zł.
Resztę warunków w registraturze przejrzeć można.
Głogów, 20 października 1889.

L. 6482 (7948 1—3)
W tutejszym Sądzie sprzedana będzie w dniu 14 stycznia 1890 za lub wyżej ceny szacunkowej 971 zł. zaś w dniu 18 lutego 1890 poniżej takowej realność wyk. hip. l. 38 księgi gruntowej gminy Rozwadów objęta dłużnikami Izaaka Majera i Ryfki małżonków Fassów własna na rzecz Chaima Efraima Wiesena pto. 50 zł. zpn.
Wadyum wynosi 97 zł. 10 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.
Rozwadów, 12 listopada 1889.

L. 12861 (7971 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Reichera do Markusa Urbacha i innych w kwocie 600 zł. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 16 stycznia i 20 lutego 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja całej realności pod lwh. 16 w Chrzanowie położonej Markusa Urbacha i innych własnej.
Cena wywołania 722 zł. 65 ct.
Wadyum 73 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucją dr. Władysława Majewskiego w Chrzanowie.
Chrzanów, 14 października 1889.

L. 7704 (7871 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie Jüda Singera przeciw małoletniemu Ołeksie Mokruj pto 18 zł. z pn., przymusową licytację realności dłużnika w Tułukowie, powiatu Sniatyn pod lk. 39 wyk. hip. 220 objętej ciałem tabularne stanowiącej na 350 zł. oszacowanej na dniach 15 stycznia 1890 i 18 lutego 1890 w Sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niższej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tuządowej do przejrzania.

Wadyum 35 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Zabłotów, 28 października 1889.

L. 5318. (7533 3—3)

C. k. Sąd w Husiatynie podaje do wiadomości, że przeprowadzi przymusową sprzedaż realności pod lk. 1. w Czarnokonicach małych położonej wedle wyk. hip. l. 277 w całości i l. 294 w połowie ks. gr. Czarnokonic małe dłużnika Andrija Miszczyja syna Pańka własnej, na zaspokojenie 5 rat pożyczkowych w kwocie 8 zł. 36 ct. i t. d. dnia 20 stycznia 1890 i dnia 17 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 rano. Na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie także i niżej tejże jednak najmniej za cenę pokrywającą długi hipoteczne powyższej realności.

Wadyum wynosi 41 zł. i 7 zł. 50 ct. aw. Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna i następne z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 13 Maja 1889 do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem Mikołaja Chomyszyna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, 19. września 1889.

L. 4266. (7508 3—3)

Celem ściągnięcia kwoty 200 zpn. na rzecz Karola Dobrowolskiego odbędzie się dnia 21 stycznia i 25 lutego 1889 o godzinie 10 przed południem w Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Andrusza Orzechowskiego w Toustem pod nr. 137 położonej, wykazem hipotecznym l. 602 objęta

Cena wywołania poniżej która na pierwszym terminie realność sprzedaną nie zostanie wynosi 955 zł.

Wadyum 95 zł. 50 ct.

Bliższe warunki w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów 2 września 1889.

L. 10385 (7887 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 16 w Huczku część I. położonej wedle wyk. hip. 137 i 138 gminy Huczko część I. dłużnika Waśka Machnika własnej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Erlbauma 61/64 części z kwot 140 zł. 300 zł. 50 zł. 60 zł. aw. zpn. a to dnia 16 stycznia i 20 lutego 1890 każdego razu o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takiej.

Wadyum wynosi 44 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wreszcie ustanawia Sąd dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzyciela Leizora Grumeta i wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 15 sierpnia 1889 do tabuli weszli kuratorem p. dr. Byka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil 17 września 1889.

L. 3694 (7443 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia 12 rat po 8 zł. 83 ct. z pn., odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredyt. wósc. w likwidacyi w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 33 gm. kat. Przytkowice objętej, dłużników Józefa Mardaka, Jana Nauka i Agnieszki Nauek własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 stycznia 1890 i dnia 24 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k.

notaryusz p. Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 70 zł. wa.

Kalwarya, 22 lipca 1889.

L. 7778 (7710 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Stanisława i Maryanny Marków w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 26 gm. kat. Przytkowice objętej dłużnika Bartłomieja Tyleca własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 stycznia i dnia 24 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k.

notaryusz pan Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 465 zł. 32 ct.

Kalwarya, dnia 13 września 1889.

L. 9340 (7736 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 20 stycznia 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 24 lutego 1890 i poniżej ceny szacunkowej ponowna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 424 w Tyśmienicy położonej, dłużnika Benjamina Griffa protokołem 16 stycznia 1888 l. 625 oszacowanej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 46 zł., 46 zł. 84 ct. i 613 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tut. registraturze.

Tyśmienica, 5 października 1889.

L. 7719 (7808 3—3)

W dniach 20 stycznia i 3 lutego 1890 każdym razem o godz. 10 rano sprzedaną zostanie realność l. k. 119 w Lasku oznaczona wyk. hip. l. 94 w 1/3, 95 w 1/2, w całości 96, 1/2 97 i 1/6 260 gminy katast. Lasek, Jana Nykazy Latochy własna.

Cena wywołania 1748 zł. 66 ct.

Wadyum 175 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Nowy Targ, dnia 11 listopada 1889.

L. 24251 (7583 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza że celem zaspokojenia należności Hermana Rahmera w sumie 7500 zł. aw. z przyn. odbędzie się w gmachu sądowym w Krakowie w dniach 21 stycznia i 25 lutego 1890 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja następujących własności Ludwika br. Eichborna będących ciałem i uprawnieniami górnictwa.

a). koncesyi z dnia 14 stycznia 1835. nr. 5 do przeniesienia hamerni z Kościeliska do Zakopanego z prawem fryszowania i kucia żelaza w sztabach.

b). koncesyi z dnia 14 sierpnia 1835 na wybudowanie wałca dla blachy żelaznej w Zakopanem.

c). koncesyi z dnia 22 lutego 1845 Nr. 35 do uskutecznienia podwójnego fryszowania.

d). kopalni „Bronisław“ w gminie Kościelisko.

e). kopalni Hrdina sztolnia w gminie Poronin.

f). kopalni Józef nowa sztolnia w gminie Poronin

g). kopalni Wilhelmina sztolnia w gminie Poronin.

h). kopalni Edward nowa sztolnia w gminie Poronin.

i). kopalni Klementyna nowa sztolnia w gminie Poronin.

k). kopalni Neu Segen Gottes nowa sztolnia w gminie Kościelisko położonej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 37.310 zł. 94 ct. aw.

Wadyum kwota 3711 zł. aw.

Na pierwszym terminie uprawnienia górnictwa powyżej wymienione tylko wyżej ceny wywołania, albo ze taką, na drugim zaś za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem ad actum dr. Władysław Markiewicz adwokat w Krakowie z substytucją, dr. Józefa Rettigera adwokata w Krakowie. Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne są do przejrzania w registraturze sądowej.

Kraków dnia 18 października 1889.

L. 6607 (7901 3—3)

Na dniu 20 stycznia i 20 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym w sprawie Jana Krzyżanowskiego pto 900 zł. zpn. publiczna sprzedaż realności w Cieszanowie pod lk. 34 położonej wyk. hip. 36 księgi grunt tejże gminy objętej własnością Józefa Babada będącej.

Cena szacunkowa wynosi 2025 zł.

Wadyum 202 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został ustanowiony p. Jan Strzelecki sekretarz Rady powiatowej

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 3 listopada 1889.

L. 6128 (7933 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli Maryi Mareczkowej i innych w kwocie 35 zł. zpn. w dniach 20 grudnia 1889 i 24 stycznia 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 57 w Wieliczce przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1234 złr.

Zakład 10 pr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przegłądać wolno w registraturze Sądu.

Wieliczka, 28 października 1889.

L. 5942 (7902 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 20 stycznia 1890 i dnia 25 lutego 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 56 ks. gr. gminy Bagienica objętej Józefa Klima własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemińskiego w Krakowie celem zaspokojenia sumy 2000 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 4000 zł. wa.

Wadyum 400 zł. wa.

Akt oszacowania, protokół opisanie przynależności i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Emil Psarski w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 25 października 1889.

L. 8870, 14111 (7928 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w prawie egzekucyjnej Mojżesza Halberstama przeciw Mojżeszowi I. Grün o zapłacenie sumy 300 zł. aw. zpn. zawiadamia, iż dnia 11 grudnia 1889 i dnia 15 stycznia 1890 każdego razu o godzinie 10 rano w B. III. odbędzie się na rzecz Mojżesza Halberstama przymusowa publiczna licytacja sumy 500 zł. aw. zpn. w stanie dłużnym 1/4 części ciał hipotecznego wyk. hip. 1123 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego obecnie na imię Leiby Sam, Scheindl Sam i Izraela Bera Hermelina wpisanych jak poz. 9 kwoty C. jako karty głównej, tudzież w stanie dłużnym sumy 100 Rubl. zpn. wedle poz. 1 karty C. na rzecz Sossi Sam, sumy 100 Rubl. i 50 Rubl. zpn. wedle poz. 5 i 6 karty C. na rzecz Leiby Sam i Sossi Sam, sumy 360 Rubli zpn. wedle poz. 3 i 7 karty C. na rzecz Leiby Sam i Sossi Sam, wreszcie sumy 75 Rubl. zpn. wedle poz. 2. 4. 8. karty C. na rzecz Leiby Sam tego samego ciała hipotecznego wyk. hip. 1123 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody wpisanych, jako kart ubocznych, wedle poz. 20 karty C. tego samego ciała hipotecznego na rzecz Mojżesza Józefa dw. im Gruna wpisanej z tem, iż na pierwszym terminie suma ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość nominalna sprzedac się mającej sumy, zatem suma 500 zł. aw.

Zakład zaś wynosi 10% tej ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacji mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby na sprzedaż się mającej sumie po dniu 5 Czerwca 1889 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteczne nabyli lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem dr. Samuel Wagner w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 29 września 1889.

L. 2064 (7659 3—3)

Dnia 22 stycznia i 26 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacja realności w Wielonicach położonej, według wykazu hipotecznego L. 64. Maryi Konieczkowskiej własnej celem zaspokojenia wierzycieli Zakładu Kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taka w której wszystkie hipotekowane wierzycielności pokrycie znaleźć będą mogły.

Kuratorem niewiadomych lub nieależ-

cie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono p. Adolfa Medweckiego z Nizankowice.

Z c. k. Sądu powiatowego

Nizankowice, 9 maja 1889.

L. 15776 (7939 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycieli tarnowskiej kasy oszczędności przyznanej w sumie 145 zł. wa. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności pod n. d. 37 w Tarnowie na Pogwizdowie położonej do dłużnika Jana Ochwatowskiego należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 30go grudnia 1889 i w dniu 28 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 281 zł. 32 ct. wa. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą, w drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 30 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 21 listopada 1889.

L. 17480 (7943 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 2 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzycielności na hipotekę służącej realności pod lk. 23 w Derezykach położonej tus. protokołem z praes. 20 kwietnia 1888 l. 7091 zastawniczo opisaney Dmytra Macko własnej na rzecz Herscha Chajesa w dniach 11 grudnia 1889 i 15 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 120 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. p.

Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 4 października 1889.

L. 14382 (7949 2--3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszym rozpisana na dzień 10 grudnia 1889 i dnia 10 stycznia 1890 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności objętej wyk. hip. l. 5 gminy kat. Tartaków dłużników Meehla i Mariem Klein własnej celem zaspokojenia pretensyi Gabryela Röhra w ilości 466 zł. 10.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedac się mającej majątności w ilości 7259.

Wadyum zaś kwota 725 zł. 90 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Władysław Wejda ze Sokala.

Sokal, 24 października 1889.

L. 18606 (7919 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycieli i Tarnowskiej kasy oszczędności w sumie 800 zł. aw. z przynależnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod NK. 61 a. b. na Grabówce w Tarnowie położonej, wykazem 227 ks go. gm. kat. Grabówka objętej, do dłużników Hersza Majlecha i Chaji Hindy Greissmannów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 23 grudnia 1889 i w dniu 25 stycznia 1890 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1504 zł. 16 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność ta sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 150 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 14 listopada 1889.

L. 24669

(8005 1-3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrebu mięsa tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego na przeciąg roku 1890 1891 i 1892 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1890 1891 i 1892 ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytację pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, który wedle ustaw od zawarła kontraktów wykluczonym nie jest.
2. Chęć mający licytowania wykazać się winien przed komisją licytacyjną kwitem kasowym ze złożonego 10 pr. wadium, które stanowić może gotówka lub też efekta na kaucję się kwalifikujące.
3. Zastępcy winni wykazać się przy licytacji pełnomocnictwem legalizowanym sądownie lub notaryalnie.
4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10 pr. wadium należy wnieść do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie najdalej do włącznie 9 grudnia 1889 do godziny 2 po południu.
5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie lub też we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

W Y K A Z

L. porząd.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnymi miejscowościami mianowicie	Cena fiskalna opłać się mającego podatku		Wadium złożone się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacji
			złr.	ct.		
1	Dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	Zurawno z 37 miejscowościami	2005	—	200	Licytacja odbędzie się dnia 10 grudnia 1889 w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbowej we Lwowie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu.
2	Dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od wina	Janów	38	55	4	
3		Mosty wielkie	33	—	3	

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu
Lwów, dnia 27 listopada 1889.

L. 11777

(7942 2-3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiat. miejsko odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 grudnia 1889 i 24go stycznia 1890 licytacja realności objętej wykazem hip. 37 gminy Wolu krecowska spadkobierców Michała Szweda własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacji w celu ściągania jednej raty 9 zł. 75 ct. i resztującego kapitału 133 zł. 46 ct. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadium 20 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych ustanowiono kuratorem dr. Flakowicza adwokata w Sanoku.

C. k. Sąd powiat. miejsk. deleg.

Sanok, dnia 30 września 1889.

L. 10142

(7947 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza żeż odbędzie się w dniu 17 grudnia 1889 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 21 stycznia 1890 nawet niżej takowej każda razą o godzinie 10 rano licytacja realności pod l. k. 6 według wyk. hip. 23 gminy Ładyna Danyła Lewków własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 28 rat po 6 złr. zpn.

Cena wywołania 79 złr.

Wadium 7 złr. 90 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dra. Lenartowicza.

C. k. Sąd powiatowy

Kamionka str. dnia 10 listopada 1889.

L. 3825

(7946 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Grybowski ogłasza. iż w dniach 23 grudnia 1889 i 27 stycznia 1890 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 37 w Ptaszkowy położonej według lwh. 49 księgi gruntowej tejże gminy Macieja Janusa własnej na rzecz Jakóba Einhornia pto 35 ct. 64 ct.

Cena wywołania 789 zł. 85 ct. wa.

Wadium wynosi 79 zł wa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Grybów, 15 października 1889.

L. 2604

(7977 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Łanach położonej, wedle wyk. hip. L. 17 tejże gminy objętej dłużnika Semana Bidoczko własnej na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, a mianowicie 9 rat pożyczkowych po 10 złr. z procentami 10 pr. od dnia zapadłości każdej raty i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 116 złr. 3 zł. i 5 zł. z 10 pr. od dnia 13 lutego 1885 i premii asekuracyjnej w ratach pół-

rocznych po 93 ct. - dnia 12 grudnia 1889 o 10 godzinie rano tylko za lub po nad cenę szacunkową 300 zł. aw. wynoszącą zaś dnia 23 stycznia 1890 o godzinie 10 rano także i niżej ceny szacunkowej.

Wadium wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 marca 1889 do tabuli weszli ustanowiono kuratorem p. dr. Przesmyckiego w Haliczu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Halicz, dnia 1 sierpnia 1889.

L. 3951

(7983 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 11 grudnia 1889 po wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 stycznia 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 17 w Serednem t. j. jednej niewydzielonej połowy posiadłości wyk. hip. nr. 84 ks. gr. Seredne i całej wyk. hip. nr. 115 ks. gr. Seredne objętej posiadłości Dominika, Stanisława, Jana, Rozalii, Michała i Maryi Stułów własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto. 133 zł. 76 ct. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadium 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tuszowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 30 września 1889.

L. 7757

(7979 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Jezupolu położonej, wedle wyk. hip. 260 w połowie a wedle wyk. hip. 161 w całości, dłużnika Dominika Holendaja własnej na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 150 zł., dnia 16 grudnia 1889 i dnia 23 stycznia 1890 każdą razą o godzinie 10 rano.

Te realności będą na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 150 złr. na drugim zaś i poniżej takowej sprzedane.

Wadium wynosi 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 p dździernika 1888

do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem dr. Przesmyckiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 71843

(7984 2-3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych, które w latach 1890, 1891 i 1892 na trakcie Podolskim w okręgu budowniczym Tarnopolskim wykonane być mają, odbędzie się dnia 19go grudnia 1889 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacja ofertowa.

Cena fiskalna robót, które w r. 1890 wykonane być mają wynosi:
w sekcji drogowej Tarnopolskiej w kwocie fiskalnej 2066 zł. 72 ct.
w sekcji drogowej Trembowelskiej 2064 zł. 02 1/2 „
Razem 4130 zł. 74 1/2 „

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcję osobno, lub na obydwie sekcje razem. Jeżeli oferta obejmować będzie obydwie sekcje drogowe, w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcji osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie, tylko według pojedynczych sekcji z uwzględnieniem wyniku, który uznany będzie jako najkorzystniejszy dla funduszu drogowego.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego się tyczące, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty ostemplowane marką na 50 ct. i zaopatrzone w wadium wynoszące 5 pr. sumy fiskalnej z wyrażeniem cen ofiarowanych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie złożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28 listopada 1889.

L. 3763

(7978 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kryłosie położonej, wedle wyk. hip. 213 tejże gminy Kryłos dłużnika Stefana Worobezaka własnej, na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 28 rat po 6 zł. dnia 12 grudnia 1889 i dnia 21 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 200 złr. aw.

Wadium wynosi 20 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w registraturze tutejszej przejrzeć

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 12 października 1887 do tabuli weszli jest kuratorem p. dr. Przesmycki w Haliczu ustanowionym.

Halicz, dnia 3 lipca 1889.

L. 3523

(7954 1-2)

Zur Sicherstellung der beim Neubau eines Werkstätten-Gebäudes sammt Wachhaus dann eines Feuerlöschrequisiten-Depots im Train-Etablissement zu Lemberg (Janower Strasse) vorkommenden Bau Arbeiten, Lieferungen findet in Folge Verordnung des k. und k. 11 Corps-Commandos M. A. Nr. 7928 vom 37 November 1889 am 19 Dezember 1889 um 10 Uhr Vormittags bei der k. und k. Geniedirektion zu Lemberg (Wallstrasse Nr. 16 II. Stock) eine schriftliche Offert Verhandlung statt.

Das Nähere ist aus der „Gazeta Lwowska“ vom 3 Dezember 1889 und aus den im Magistratsgebäude und Platz-Kommando-Gebäude affichirten Plakaten zu entnehmen.

Von der Verwaltungs-Kommission der k. und k. Gemein-Direktion in Lemberg. Lemberg, am 30 November 1889.

L. 4095

(7997 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 13 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 stycznia 1890 nawet poniżej takowej, licytację realności wyk. hip. 1 266 księgi gruntowej dla Lipowiac dłużnika Mozesa Schwarza własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 42 zł. 61 ct. zpn.

Cena wywołania 55 zł.

Wadium 5 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestynskiego z Glinian.

Gliniany, dnia 30 czerwca 1889.

Konkursa.

L. 2060

(7920 3-3)

Przy Sądzie obwodowym w Jaśle opróżniona została posada pomocnika woźnych z płacą roczną 300 zł. i dodatkiem aktywalnym 25% od płacy.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 Dz. u. p. ułożone, wnieść należy do dnia 5 stycznia 1890 do Prezydium Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydium Sądu obwodowego
Jaśło, dnia 27 listopada 1889.

L. 82381

(7915 3-3)

Aus der Paul Boulanger von Ehrenrittschen Stiftung sind zwei Stiftplätze, jeder zu 315 fl. ö. W. jährlich zu vergeben.

Auf dieselben haben nach dem Stiftbrief vom 26 April 1806 Kinder des Norbert Christophori dann jene des Anton und in Ermanglung derer jene des Paul Christophori Anspruch. Unter den Kindes-Kindern und weiteren Abkömmlingen aber kommt der Linie Norbert Christophori kein Vorzugsrecht mehr vor jener des Anton und Paul Christophori zu statten, sondern die Abkömmlinge dieser Linie haben unter sich gleichen Anspruch auf diesen Stiftungsgenus.

Sollten keine Christophori'schen Abkömmlinge, welche stiftbriefmässig geeignet sind, als Bewerber um diese Stiftplätze auftreten, so sind zum Genusse derselben die ärmsten Kinder beiderlei Geschlechts aus der Vorstadt Landstrasse über Präsentation der Vorstehung des Wiener III Gemeinde-Berzirks berufen.

Der Stiftungsgenus wird als Erziehungsbeitrag verliehen und dauert bei den Christophorischen Abstammlichen bis zur Grossjährigkeit oder der erreichten früheren Versorgung, bei den ärmsten Kindern von der Landstrasse für eben diese Zeit, jedoch, so lange die Christophorische Familie nicht ausgestorben ist nur bedingt, das heisst eventuell nur bis zu dem Zeitpunkt wo sich ein geeignetes Glied der Christophorischen Familie um einen Stiftungsgenus bewirbt.

Eltern oder Vormünder welche einen solchen Stiftplatz anstreben haben ihre Gesuche mit dem Tauscheine, des Kindes, dem Nachweise, dass dasselbe kein den Betrag von 315 fl. ö. W. erreichendes, sicheres Einkommen hat, einem legalen Sittenzeugnisse, dem Nachweise der Abstammung von einer der drei Christophorischen beziehungsweise der Zuständigkeit nach Wien und des Wohnortes im III Bezirke zu belagen und bis 20 Dezember 1889 bei der k. k. n. öst. Statthalterei zu überreichen.

L. 82841

(7985 2-3)

W celu nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1889/90 stypendyów z fundacji im. Piotra Więclawskiego w kwocie rocznych po 150 zł. w. a. przeznaczonych dla słuchaczy Uniwersytetu na Wydziale prawa i administracji, rozpisyje się niniejszem konkurs do końca grudnia 1889 roku.

O te stypendya ubiegać się mogą tylko ubodzy uczniowie narodowości polskiej religijii rzymsko katolickiej, urodzeni w Galicji.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia świadectwa szkolne i legalne świadectwo ubóstwa, wystosować się mające do Kuratorji rzeczony fundacji, należy wnieść przep upływem terminu konkursowego za pośrednictwem właściwego Wydziału prawa, do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 listopada 1889.

L. 2986

(7991 1-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady sędziego powiatowego przy Sądzie powiatowym w Leżajsku lub przy innym Sądzie powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisyje się 14 dniowy z dniem 20 grudnia 1889 kończący się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w powyższym terminie do Prezydium Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, 27 listopada 1889.

Księgi gruntowe.

L. 207

(8011)

Projekt księgi gruntowej dla gminy kat. Mszany złożony został do powszechnego przejrzania.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowego wnieść można do dnia 9 grudnia 1889 włącznie.

Komisya hipoteczna c. k. Sądu powiatowego
w Duklie 28 listopada 1889.

Upadłości.

- L. 15421 (7925 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku masy spadkowej Eliasza Auerbacha, kupca towarów żelaznych, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Sądu kraj. Zollnera, a tymczasowym zarządcą masy adw. dr. Bindera.
- Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 10 grudnia 1889 przed komisarem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.
- C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 25 stycznia 1890 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisara konkursowego podług przepisu ordynacji konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 20 lutego 1890 o godzinie 10 z rana w biurze komisara konkursowego oznaczonym wywierzycielni, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.
- Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.
- Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek Komisara konkursowego, wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.
- Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami, Tarnopol, 26 listopada 1889.
- L. 14159. (7923 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszym i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Male Friedmann, prowadzącej handel towarami bławatnymi w Przemyślu przy ulicy Serbańskiej l. 244, mianuje c. k. adjuńka tutejszego Sądu Edwarda Nahlika komisarem konkursowym, zaś p. c. k. notariusza Frankowskiego, komisarem inwentaryjalnym, i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.
- Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Mendrochowicza, i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 9go grudnia 1889, o godzinie 10 rano z dowodami swych wierzycielności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisara konkursowego się stawili.
- Dla zgłoszenia wierzycielności do masy konkursowej ustanawia się termin do 4 stycznia 1890, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzycielności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.
- Na terminie zaś dnia 31 stycznia 1890 g. 10 rano u komisara konk. odbyć się mającym, winni wierzyciele płynności zgłoszonych wierzycielności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykażać. Na tymże terminie będzie usiłowana ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.
- Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.
- Przemyśl, 28 listopada 1889.
- L. 15 (7982 2—3)
Zawiadamiam niniejszym wierzycieli konkursowych Gustawa Morawetza, że do sprawdzenia rachunku zawiadowcy masy i do ustalenia jego wynagrodzenia tudzież do

ewentualnego powzięcia uchwały zniesienia postępowania konkursowego wyznaczam termin sądowy na 20 grudnia 1889 o 10 godzinie rano, w tutejszym Sądzie przy którym wierzyciele także do wyboru stałego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli przystąpić mogą.

C. k. komisarz konkursowy
Skałat, 20 października 1889.

Kuratela.

- L. 14576 (7802 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 31 października 1889 l. 27832 uznał Hirscha vel Hermana Lieblich z Trzebini za umysłowo chorego i że równocześnie ustanowił podpisanym Sądem dla osoby i majątku tegoż Hirscha Lieblich kuratorem p. adw. dra. Zygmunta Keplera w Chrzanowie.
- C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów dnia 15 listopada 1889.
- L. 8330 (7810 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że ustanowiona nad Wojciechem Młynkiem z Sierczy kuratela z powodu marnotrawstwa w skutek uchwały c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 25 października 1889 l. 26591 zniesiona została.
- Wieliczka 8 listopada 1889.
- L. 18325 (7826 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia że nad małoletnim Romanem Będą w Podgórzu zamieszkałym synem śp. dra. Karola Będy z Brodów opieka przedłużona została.
- C. k. Sąd powiatowy.
Brody dnia 23 listopada 1889.
- L. 12579 (7828 3—3)
Hryć Barłyk Pawła z Horodenki uznany został marnotrawcą.
- Kuratorem jest Michajło Myroniuk.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka 21 września 1889.
- L. 8434 (7809 3—3)
Paraszkę 1-o Łuszczyk 2-o Stadnicką z Kamionki Wołoskiej Biskowa nr. d. 181 żonę Pawła Stadnickiego, uznaje się za marnotrawczynię, i ustanawia się Filipa Stadnickiego z Kamionki Piratyna kuratorem a niej.
- C. k. Sąd powiatowy.
Rawa dnia 20 września 1889.
- L. 4775 (7889 2—3)
Pawło i Feśka małżonkowie Zinków uznani zostali za marnotrawców.
- Kuratorem ustanowiono Józefa Zinków gospodarza z Łuki wielkiej.
Z c. k. Sądu powiatowego
Mikulicze, dnia 7 października 1889
- L. 7305 (7932 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Skałacie ogłasza Fedka Krawczuka włościanina z Kołodziejówki marnotrawcą. Kuratorem mianowany Wincenty Dworzanski z Kołodziejówki
- C. k. Sąd powiatowy.
Skałat, dnia 9 października 1889.
- L. 15690 (7926 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości że Wasyl Feniak na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi za marnotrawcą uznany i temuż Jaków Kosiwczuk na kuratora uznany został.
- C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Kołomy, 17 września 1889.
- L. 9145 (8003 1—3)
Iwan Mazur vel Mazurek rolnik ze Strzemilca jako marnotrawca pod kuratelę postawiony, a kuratorem Michał Majbroda ze Strzemilca ustanowiony.
- C. k. Sąd powiatowy
Łopatyn, 25 listopada 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

- L. 27872 (7960 2—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Maryannę Niziołomska, Julię z Mrozowskich Pedowską, Ignacego Mrozowskiego i Helenę Mrozowską, względnie ich spadkobierców lub prawonabywców, że w skutek prośby Kaspra i Stefani małżonków Ostrzeszewiczów, właścicieli dóbr Mistrzejowice wyznaczono w Sądzie tutejszym w biurze pod Nr. 14 audyencyę na dzień 9 grudnia 1889 o godz. 10 rano celem wykazania, komu ma być przekazany do wypłaty kapitał indemnizacyjny za zniesione prawo propinacji w dobrach Mistrzejowice, a dla powyższych niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Franciszka Mrozowskiego ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. Dra. Bronisława

Olearskiego w Krakowie.

Na powyższą audyencyę wzywa się powyższe osoby pod tym rygorem, iż w razie niewyjawienia się będą uważane jako zezwalające na przekazanie swych wierzycielności na kapitał wynagrodzenia wedle porządku hipotecznego.

Kraków, 8 listopada 1889.

- L. 12439 (7969 2—2)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Markusa Steinera, że ustanowił dla niego adwokata Błonskiego z zastępstwem adwokata Dr. Brylinskiego ze Sambora kuratorem ad actum w skutek prośby Antoniego Terleckiego dnia 29 października 1889 do L. 12439 przeciw niemu wniesionej o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy 50 zł. wa. z 6% odsetkami od 25 lipca 1865 bieżącymi i kosztami 4 zł. 86 ct. i 1 zł. 84 ct. wa. w stanie biernym dóbr Dołbołuka wykazem hipotecznym 303 objętych Antoniego Terleckiego własnych w poz. C. 3 uskutecznionej, wyznaczając do przesłuchania stron na tę prośbę po myśli § 45 ust. hip. termin na dzień 20 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem.
- Wzywa się zatem Markusa Steinera, by przed terminem dostarczył kuratorowi dla obrony swych praw potrzebnej informacji lub sądowi innemu pełnomocnika wskazał, gdyż inaczej skutki niekorzystne swego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
- Sambor, 5 listopada 1889.
- L. 5194 (7981 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Wojciecha Jana i Franciszka Sztorców, iż przeciw nim małolet. Maryanna ze Sztorców Mickowa przez opiekę Maryannę Sztorcową i Franciszka Podrazę tudzież nieobjęta masy spadkowa śp. Zofii Podraza przez kuratora Franciszka Podrazę, działający wystąpili ze skargą de pr. 25 lipca 1889 L. 5194 o uznanie prawa własności i oddanie w posiadanie części posiadłości lwhip: 204 ks. gr. gminy Łęki dolne objętej.
- Skutkiem tego ustanawia się dla Wojciecha, Jana i Franciszka Sztorców kuratorem Stanisława Sztorca z Łęk dolnych i wyznacza się termin na dzień 18 grudnia 1889 do rozprawy na który się strony pod rygorem prawa a pomienionych nieobecnych z tem wzywa, by albo innego pełnomocnika sobie ustanowili, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyli, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.
- C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 15 września 1889.
- L. 13157 (7771 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów prociaincyjnych w majątku Nowosiela Wyk. hip. 236 objętej własność uprawnionej do poboru Szewy Jekela stanowiącej, wedle orzeczenia c. k. Dyrekcji galic. funduszu propin. z 30 lipca 1889 l. 11203 w kwocie 12350 zł. wymierzonego wszystkich którzy do dnia 15 października 1889 jako do dnia tabularnej adnotacji oddzielenia prawa do wynagrodzenia od tejże majątkowości, prawo hipoteki na takowej nabyli, ażeby pretensje swe najdalej do dnia 15 stycznia 1890 w tutejszym Sądzie zgłosili, niezgłaszającym bowiem na podstawie §§ 13 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 137 dz. p. p. będzie uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensji na kapitał wynagrodzenia według kolei nań przypadającej porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, nadto utraci prawo do wnoszenia opozycji i innych środków prawnych przeciw ugodzie którąby intereseni przy prywatnej rozprawie w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 Nr. 374 dz. p. p. zawarli, jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensja została wedle porządku hipot. przekazaną na kapitał wynagrodzenia lub stosownie do § 27 nadal zabezpieczoną na ziemi. Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (Nr. domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć, ustawowemu wymogom odpowiadające i legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzycielności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem, oznaczenie zgłoszonej pozycji wedle ksiąg hipotecznych. Jeżeli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tut. Sądu, winien wymienić pełnomocnika w okręgu tego Sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, takowe przesyłane będą poztąd do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.
- Kołomyja, 9 listopada 1889.

- L. 8191 (7754 3—3)
W sprawie przeciw Szajadli Edelman i innym o zbrodnię uczestnictwa rabunku lub kradzieży w depozycie sądu tutejszego złożone są następujące przedmioty:
1. Para złotych koleczyków z brylantami, na każdym po jednym brylancie, osadzonym na złotej ściętej piramidce. Złoto koleczyków grubości cienkiego drutu.
 2. Para złotych koleczyków formatu długiego, u dołu po jednym dużym owalnym brylancie, u góry po jednym okrągłym zaś po środku po jednym małym brylancie, w piramidce osadzonym. Etui fioletowym aksamitem obite.
 3. Sześć sztuk srebrnych łyżeczek od kawy pozłacanych ze znakiem: C. K. A. A. K./1881 84, u spodu na wypukłości kwiaty biało emailowane.
 4. Sześć sztuk łyżek stołowych srebrnych pozłacanych formatu okrągłego o rączkach w kształcie drążków karbowanych. Trzy z nich ze znakiem: C. A. C. A. K./1881 84, zaś trzy ze znakiem: O. A. M. A. K./1881 1884, wszystkie z napisem: „bez soły bez chliba, połowyna obida“.
 5. Sześć sztuk srebrnych pozłacanych większych łyżeczek od kawy, a to cztery jednako grawirowanych ze znakiem: B. A. A. K./1881 48, zaś jedna odmiennie grawirowana ze znakiem: A. K. A. K./1879 48, na wypukłości wszystkich kwiaty biało emailowane, po górnej stronie przy końcach rączek wytarte.
 6. Złoty damski łańcuch na szyję z posuwalną sprzączką okrągłą, emailowaną i dwoma kutasikami u góry emailowanymi.
 7. łańcuch złoty na szyję z sprzączką okrągłą z góry niebiesko emailowaną, dolną część sprzączki czarna.
 8. Para złotych koleczyków, wypukło wykonanych, każdy z jednym dużym i szesnastu małymi brylantami, z których w jednym pięć, a w drugim dwa brakuje. Duże brylanty u góry nad inne wysterczają.
 9. Zegarek srebrny ankieł Remontoir o 19 kamieniach, trzech srebrnych kuwertach z pozłacanym kluczykiem Nr. 19407, niebiesko emailowany.
(Fabr. Watsh O. New York).
 10. Para złotych koleczyków z których każdy składa się z dwóch pierścieni, osadzonych na fundamencie formy gwiazdy. Przez pierścienie przepuszczone walce niebiesko emailowane.
 11. Zegarek srebrny ankieł o trzech kuwertach z złotym metalowym łańcuszkiem, o 15 kamieniach Nr. 11661.
(Fabr. Tobiasz).
 12. Zegarek srebrny ankieł o trzech kuwertach, 15 kamieniach Nr. 41971 z łańcuszkiem srebrnym. (Fabr. Rott Roskel (Liverpool)).
 13. Para dużych srebrnych lichtarzy, w dolnej części pozłacanych.
 14. Duży srebrny lichtarz.
- Wzywa się w myśl § 376 p. k. właścicieli poszczególnionych wyżej przedmiotów, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego wniesienia niniejszego edyktu, zgłosili się w sądzie tutejszym i prawo swe własności wykazali.
- Tarnopol, dnia 7 listopada 1889.
- L. 5409 (7711 2—3)
Na dniu 31 lipca 1884 zmarł w Niepołomicach Kazimierz Dzierża z pozostawieniem pisemnego kodycyłu. Gdy miejsce obecnego pobytu do spadku przychodzącej córki tegoż Salomei Dzierża nie jest wiadomym, przeto wzywa się takową, aby w ciągu roku zgłosiła się w Sądzie, celem złożenia deklaracji spadkowej, po upływie bowiem tego terminu postępowanie spadkowe z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Antonim Skóram przeprowadzonym zostanie.
- C. k. Sąd powiatowy.
Niepołomice, 8 października 1889.
- L. 5771 (7740 2—3)
Celem obrony praw niewiadomego z miejsca pobytu Błażeja Pyjora z powodu wydanej przez Sąd tutejszy uchwały z 24 kwietnia 1889 l. 2062 którą dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 150 zł. na rzecz Jana Barana w stanie biernym realności l. wyk. hip. 11 dla Siedlisk Błażeja Pyjora własnej ustanawia c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie dla Błażeja Pyjora kuratorem Jakóba Piotrowskiego ze Siedlisk.
- Tuchów, dnia 25 października 1889.
- L. 46295 (7767 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej gal. Towarzystwa Kredytowego ziemskiego przeciw Jadwidze Dąbskiej pto: 6169 zł. celem doręczenia uchwały z 26 października 1889 L. 37289 i dalszych w powyższej sprawie wydać się mających pana adw. Dr. Lilla kuratorem z substytucją p. adwokata Dr. Szwedzickiego i o tem Jadwigę Dąbską przez edykta zawiadamia.
- We Lwowie, 16 listopada 1889.

L. 38072 (7940 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Maryannę Sikorę że przeciw niej p. Helena z Chwalibogowskich Holzerowa przez adw. Dra Pieniżkę w Krakowie wniosła pozew w załatwieniu którego wyznaczono termin na dzień 19 grudnia 1889 o godzinie 9 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanej jest nie wiadome przeto c. k. Sąd w celu jej zastępowania na jej koszt i niebezpieczeństwo p. Dra Lesława Borońskiego adwokata w Krakowie kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Gajicy obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej aby w zwykłym oznaczonym czasie albo sama stanęła, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła lub innego sobie obrońcę wybrała i o tem c. k. Sądowi doniosła w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków, 12 listopada 1889.

L. 6126 (7192 3-3)

Dnia 24 marca 1874 zmarł w Mogielnicy ojciec Michał Rogalski bez ostatniej woli zarządzenia, zawiadamiając o tem nie wiadomą z miejsca pobytu córkę zmarłego Karolinę z Rogalskich Perceł, wzywa się ją, aby do roku od dnia dzisiejszego w Sądzie tutejszym deklarując spadkową wniosła, gdyż inaczej pertraktacja spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem Marcinem Rogalskim z Mogielnicy ukończoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 6 września 1889.

L. 505 (8007)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że p. Dr. Walenty Stanisławski z dniem 19 listopada 1889 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Wydział Izby adwokackiej.

Kraków, 23 listopada 1889.

L. 7845 (7922 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Jahn, że przeciwko niej wytoczył pod dniem 2 listopada 1889 l. 7845 Wincenty Szymkiewicz pozew o zapłcenie sumy wekslowej w kwocie 30 zł. aw. na który pod dniem 9 listopada 1889 l. 7845 nakaz zapłaty wydany został. Ustanawiając dla p. Agnieszki Jahn kuratorem p. adw. Dr. Sterkowicza z substytucją p. adw. Dr. Bersona, wzywa się ją, aby kuratorowi dostarczyła środków obrony, lub innego zastępcę Sądowi wskazała, gdyż inaczej wynikię z zaniedbania skutki, sama sobie przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz, 9 listopada 1889.

Doniesienia prywatne.

W Izidorówce (op. Zurawno, stacya kolei stryj.) jest do nabycia ogier 4-letni, maści kasztanowej, miary 15-5, od Gazelli po rządowym ogierze Gidrunie. Również są do nabycia 2 **klacze** 5-letnie ujeżdżone w zaprzęgu i pod wierzeh, 15 miary po Gidrunie. — 1 **buhaj** pełnej krwi oldenburskiej, od importowanych pochodzący, 3-letni. Bliższa wiadomość: "Zarząd dóbr." 7881

L. 181 (7953 2-3)

Ogłoszenie.

Kasa Oszczędności miasta Nowego Sącza zniża skutkiem uchwały wydziału z dnia 27 listopada 1889 stopę odsetkową od wkładów przed dniem 1 lipca 1889 złożonych z 4 1/2 proc. na 4 proc. rocznie od dnia 1 stycznia 1890 począwszy. Równocześnie zniża stopę odsetkową od pożyczek hipotecznych z 5 1/2 proc. na 5 proc., od eskontu weksli z 7 proc. na 6 1/2 proc. rocznie.

Nowy Sącz, dnia 30 listopada 1889.

L. 6 (7957 3-3)

Ogłoszenie.

Na walnem Zgromadzeniu Spółki rolniczej w Sanoku z dnia 27 lipca r. z. uchwalono rozwiązanie i likwidację Spółki rolniczej w Sanoku zarejestrowanej z ograniczoną poręką i poruczono przeprowadzenie tej likwidacji Dyrekcji Spółki w Sanoku.

Co się niniejszym podaje w myśl postanowień §. 40 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 (nr. 70 Dz. p. p.) do wiadomości i wzywa się wierzycieli, aby do Towarzystwa Spółki roln. się zgłosili.

A. Reizenstein.

K. Wiktor.

Na Mikołajki!

Księgarnia nakładem

J. M. HIMMELBLAU

w Krakowie

poleca

Poglądowe ABC. z tablicami chromolitograf. cena 50 ct.

ABC. z 24 kolor. obrazkami Królów polskich i sławnych ludzi 1 zł.

Złoty wiek dziecięcy z akwarelami 1 zł. 20 ct.

Za nadesłaniem należytości za przekazem pocztowym nastąpi wysyłka franco. Na żądanie wyślę spis wydawnictwo dla młodzieży i dzieci z ilustracjami.

Pół kilo szynki 80 ct., masła 48 ct., masło deserowe, chleb czysto żytni, powidła, miód, koniszony, konfitury, rydze, mąka, smalec, słonina i t. p. — ceny najniższe — poleca handel produktów wiejskich 7839

Stanisław Pesel, ul. Halicka L. 15.

L. 3306 (7987 2-2)

Konkurs.

Magistrat miasta Jasła ogłasza konkurs na posadę kwalifikowanego budowniczego miejskiego z roczną płacą 400 zł. prowizorycznie, z terminem do wniesienia podań do dnia 31 grudnia 1889.

Jasło, dnia 28 listopada 1889.

Burmistrz: Metzger.

L. 2910 (7918 2-3)

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej dolińskiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1890 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych jakoteż mostów powiatowych na rok 1890 zostały w myśl §. 30 ustawy o repr. pow. wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych.

Wydział powiatowy.

Dolina dnia 28 listopada 1889.

L. 4172 (7989 1-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru 50 pr. dodatku konsumcyjnego od mięsa i wina w obrębie miasta Złoczowa z przedmieściami Szlaki i Gliniańskie na lat trzy, t. j. od 1 stycznia 1890 do 31 grudnia 1892 odchodzi się w dniu 16 grudnia b. r. o godzinie 9 przed południem w urządzie miejskim w Złoczowie w biurze naczelnika gminy publiczna licytacja, do której wszystkich chęć wydzierżawienia mających z tem się zaprasza, iż jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny od mięsa w kwocie 2835 zł., zaś od wina w kwocie 414 zł. a. w.

Przed rozpoczęciem licytacji każdy licytant 10 pr. ceny wywoławczej jako zakład (wadium) do rąk komisji licytacyjnej złożyć winien.

Warunki licytacji przed rozpoczęciem takowej odczytane będą, a nadto wolno takowe każdego dnia w godzinach urzędowych w biurze naczelnika gminy przejrzeć.

Z urzędu gminy miasta

Złoczów, dnia 26 listopada 1889.

(7990 1-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia wyłącznego prawa propinacji unormowanego i ograniczonego ustawą krajową z 30 grudnia 1875 Dz. ust. i rozp. kraj. nr. 55/1877 w dobrach położonych w powiecie Drohobyckim odbędzie się licytacja ofertami ustnymi i pisemnymi w biurze Wydziału Rady powiatowej w Drohobyczu.

Pierwszy termin licytacji oznacza się na dzień 10 grudnia 1889 gdyby zaś rezultat tej pierwszej licytacji wypadł niżej ceny wywołania, odbędzie się druga licytacja dnia 12 grudnia 1889 ewentualnie zaś licytacja trzecia dnia 16 grudnia 1889.

Oferty mogą być pisemne i ustne.

Bliższe warunki dzierżawy prawa propinacji mogą być przeglądnięte w odnosnym powiecie w biurze Delegata c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego, w c. k. Starostwie tudzież w Wydziale powiatowym.

Przeczytanie tych warunków winno być ze strony mającego chęć licytowania stwierdzone datą i podpisem.

Do oferty tak pisemnej, jak i ustnej winien starający się o dzierżawę dołożyć wadium w wysokości 10 pr. ceny fiskalnej (wywołania), a to bądź gotówką, bądź efektami mającymi popularne bezpieczeństwo a obliczonymi podług kursu, wszakże nie wyżej nad wartość nominalną.

Wadya te zatrzymane zostaną aż do ostatecznej decyzji c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego, bez żadnej z tego tytułu pretensji ze strony oferentów.

Oferty pisemne winny być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i mają zawierać dokładne poszczególnienie miejscowości,

w których oferent zamierza uzyskać dzierżawę prawa propinacji, cenę ofiarowaną, którą należy wymienić cyframi i słowami, czas jak długo trwać ma dzierżawa oświadczenie oferenta, że warunki licytacyjne i dzierżawne są mu dokładnie znane i że warunkom tym poddaje się w zupełności, wreszcie wyraźny podpis oferenta z podaniem imienia i nazwiska, tudzież miejsca zamieszkania.

Oferty takie mają być należycie opieczętowane i zaopatrzone na wierzchu koperty imieniem i nazwiskiem oferenta.

Oferty pisemne mogą być wnoszone tylko do godziny dziewiętej rano dnia, na który licytacja rozpisaną, a to na ręce Delegata do biura Wydziału powiatowej Rady lub c. k. Starostwa.

W dniu tym odbędzie się licytacja ustna od godziny 9tej rano do godziny 7 po południu.

Przedmiotem licytacji jest prawo wyłącznego wyszynku trunków propinacyjnych w dobrach za cenę fiskalną:

Bystrzyca (z wyłączeniem karczmy na Hamarni) 137 zł.

Bronica 750 zł.

Delawa 300 zł.

Dołhe ad Podbuż 800 zł.

Gaje wyżne 650 zł.

Jasienica solna (część Mühlrada 100 zł.

Kropiwnik nowy i stary (Sieromszczyzna) 150 zł.

Łukawica 360 zł.

Łużek dolny 436 zł.

Monasterzec I., Monasterzec II. 222 zł.

Poczajowiec (część Wolfingera) 273 zł.

Popiele Mikołaja Kryśka, Popiele spadkobier. Klühberga. Popiele Mikołaja Kryśka całe terytorium gminy Popiele 1524 zł.

Rycheice 1000 zł.

Schodnica 1200 zł.

Suiatynka Sniatynka Kukowice z wyłączeniem Zarawcy, Lesiówka 524 zł.

Wacowice (z ograniczeniem prawa propin. na karczmi „Pod Górą“) 250 zł.

Winniki, Winniki część, Winniki sołtystwo z wyłączeniem prawa propinacji w karczmi którą dzierżawi Moszko Weissmann 200 zł.

Zdzianna 150 zł.

Łopuszna 174 zł.

Drohobycz, dnia 2 grudnia 1889.

Delegat c. k. Dyrekcji funduszu propinacyj. Stanisław hr. Tarnowski.

(7935 3-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia wyłącznego prawa propinacji unormowanego i ograniczonego ustawą krajową z 30 grudnia 1875 Dz. ust. i rozp. kraj. nr. 55/1877, w dobrach położonych w powiecie Brodzkim odbędzie się licytacja ofertami ustnymi i pisemnymi w biurze Rady powiatowej w Brodach.

Pierwszy termin licytacji oznacza się na dzień: dla Seryi I. 2 grudnia 1889, dla Seryi II. 3 grudnia 1889, dla Seryi III. 4 grudnia, gdyby zaś rezultat tej pierwszej licytacji wypadł niżej ceny wywołania odbędzie się druga licytacja dnia: dla I. Seryi 10 grudnia 1889, dla II. Seryi 11 grudnia 1889, dla III. Seryi 12 grudnia 1889, ewentualnie zaś licytacja trzecia dnia: dla I. Seryi 16 grudnia 1889, dla II. Seryi 17 grudnia 1889, dla III. Seryi 18 grudnia 1889.

1) Do licytacji przystąpić może każdy, kto używa praw własności. Wyjątek stanowią ci, którzy za zbrodnę lub przestępstwo pochodzące z chęci zysku, albo też uwłaczające moralności publicznej, byli karani.

2) W razie zachodzącej potrzeby, winny być dowody osobistej kwalifikacji do zawierania kontraktów dzierżawnych złożone przed rozpoczęciem licytacji.

3) Kto licytować chce nie dla siebie, lecz dla kogo innego, przedłożyć winien również przed rozpoczęciem licytacji specjalną pieniężną legalizowaną.

4) Oferty mogą być pisemne i ustne.

5) Bliższe warunki dzierżawy prawa propinacji mogą być przeglądnięte w odnosnym powiecie w biurze Delegata c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego, w c. k. Starostwie tudzież w Wydziale powiatowym.

Przeczytanie tych warunków winno być ze strony mającego chęć licytowania stwierdzone datą i podpisem.

6) Do oferty tak pisemnej, jak i ustnej, winien starający się o dzierżawę dołożyć wadium w wysokości 10% ceny fiskalnej (wywołania), a to bądź gotówką, bądź efektami mającymi popularne bezpieczeństwo a obliczonymi podług kursu, wszakże nie wyżej nad wartość nominalną.

7) Wadya te zatrzymane zostaną aż do ostatecznej decyzji c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego, bez żadnej z tego tytułu pretensji ze strony oferentów.

8) Po powzięciu wspomnianej wyżej decyzji zarządzi c. k. Dyrekcja wydanie wadyów oferentom przez siebie nieuwzględnionym. Oferent zaś, którego ofertę c. k.

Dyrekcja zatwierdziła, winien po zawiadomieniu go o tem, wadium swe zastępujące miejsce kaucyj, przy podpisie kontraktu uzupełnić do wysokości trzechmiesięcznego czynszu dzierżawnego.

9) Oferty pisemne winny być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i mają zawierać dokładne poszczególnienie miejscowości, w których oferent zamierza uzyskać dzierżawę prawa propinacji, cenę ofiarowaną, którą należy wymienić cyframi i słowami, czas jak długo trwać ma dzierżawa, oświadczenie oferenta, że warunki licytacyjne i dzierżawne są mu dokładnie znane i że warunkom tym poddaje się w zupełności, wreszcie wyraźny podpis oferenta z podaniem imienia i nazwiska, tudzież miejsca zamieszkania.

10) Oferty takie mają być należycie opieczętowane i zaopatrzone na wierzchu koperty imieniem i nazwiskiem oferenta.

11) Osobiste oddanie ofert zostanie potwierdzone przez odbierającego.

12) Oferty pisemne mogą być wnoszone tylko do godziny dziewiętej rano dnia, na który licytacja rozpisaną, a to na ręce podpisanego delegata do biura Rady powiatowej w Brodach.

13) W dniu tym odbędzie się licytacja ustna od godziny 9 rano do godziny 4 po południu.

14) Do ostatniego dnia przed terminem pierwszej licytacji, przy zachowaniu warunków niniejszych, mogą być także do c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego wnoszone pisemne oferty, łączne na prawo propinacji w miejscowościach położonych w dwóch lub kilku powiatach, a to należycie opieczętowane i zaopatrzone u góry na kopercie imieniem i nazwiskiem oferenta. Oferty takie zostaną przez c. k. Dyrekcję funduszu propinacyjnego rozpieczętowane i ocenione dopiero po nadejściu wyniku z licytacji powiatowych.

15) Z reguły przyjęta zostanie oferta opiewająca na kwotę najwyższą.

C. k. Dyrekcja zastrzega sobie wszelkie prawo wolnego wyboru między pisemnie lub ustnie wniesionymi ofertami, bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

16) Każdy z oferentów obowiązany jest do dopełnienia wszystkich warunków kontraktowych od chwili wniesienia oferty, c. k. Dyrekcja zaś od chwili, kiedy oferentowi zostanie doręczona pisemne zawiadomienie o zatwierdzeniu przez c. k. Dyrekcję fund. propin. kontraktu który z oferentem za pośrednictwem Delegata c. k. Dyrekcji zawarty zostanie.

17) Każdy z oferentów zręka się prawa cofnięcia wniesionej oferty, tudzież prawa żądania, by decyzja o przyjęciu lub odrzuceniu wniesionej oferty w terminach §. 832 ust. cyw. ustanowionych, była przez c. k. Dyrekcję powzięta i do jego wiadomości podana.

18) Jeżeliby dla jakiegokolwiek przyczyny kontrakt nie został z oferentem spisany, to podpisany przez niego protokół rozprawy ofertowej zastępuje miejsce kontraktu, w którym to wypadku dzierżawca będzie obowiązany pokryć z własnych funduszy wszelkie należności stemplowe i rządowe, jakieby w skutek tego urosły.

19) Oryginalny egzemplarz kontraktu jest własnością c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego. Na żądanie zaś dzierżawcy wydany mu będzie zwykły odpis kontraktu.

20) Poddzierżawienie prawa propinacji nie zmienia w niczem stosunku prawnego c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego do pierwotnego czyli głównego dzierżawcy.

Przedmiotem licytacji jest prawo wyłącznego wyszynku trunków propinacyjnych w dobrach za cenę fiskalną:

Serya I.

Bielawce i Chodak 200 zł.

Bołdury 600 zł.

Folwarki małe 255 zł.

Folwarki wielkie 405 zł.

Korolówka 50 zł.

Manastyrek 100 zł.

Rażniów 350 zł.

Ruda 300 zł.

Serya II.

Dytkowce i Gaje dytk 600 zł.

Dubie 400 zł.

Hołskowica 600 zł.

Hucisko Brodzkie (ad Ponikwa) 120 zł.

Kadłubiska 400 zł.

Nakwasza i Tetylkowce 400 zł.

Ponikwa 700 zł.

Wołochy 170 zł.

Serya III.

Czystopady 120 zł.

Hucisko Brodzkie (ad Hołubna) 100 zł.

Huta Szklana 200 zł.

Ratyszce 200 zł.

Reniów 100 zł.

Trościaniec 100 zł.

Wertelka 200 zł.

Załośce i Blich 5140 zł.

Zwyzyn 250 zł.

Brody, dnia 25 listopada 1889.

Delegat c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjn. S.A.L.A.

Nowości muzyczne.

Nakładem księgarni, składu i wypożyczalni nut muzycznych, oraz ekspedycy pism peryodycznych
S. A. Krzyżanowskiego
 w Krakowie,

wyszy
 NIEWIADOMSKI Stanisław, Dwie pieśni na głos z towarzyszeniem fortepianu. Nr. 1. „Białe róże, sennie róże”. Nr. 2. „Poleciały pieśni moje.” Słowa Maryi Konopnickiej — cena 80 ct.
 NOSKOWSKI Zygmunt, Szkice węglem, nowela muzyczna w formie uwertury, ułatwiony układ na fortepian — cena zł. 1.50.
 RICHLING Wincenty, Polonez na fortepian — cena 40 cent.
 HERZ Michał, Pieśni nasze, słowa Alkara — cena 40 cent.
 SZCZERBINSKI Alfons, Quatre chansons sans paroles pour piano — cena zł. 1. 7816

Józef Schuster

poleca swój 7601
nowo założony skład i pracownię
wyrobów pościeli
 kołdry, materace, wkładki sprężynowe do łóżek itp. sprzedają taniej jak wszędzie, bo sam o siebie wyrabiam.

Wszelkie zamówienia oraz przerabiania wykonywa w jak najkrótszym czasie.
Lwów, ul. Kopernika 1. 7.

Handel

Karola Bałabana

we Lwowie
 poleca 1697
wszelkie gatunki kawy
 w smaku czystym aromatycznym.

5 kilo	Moka arabska	10	złr.	80	ct.
*	Jawa złota	10	"	80	"
"	Ceylon grubo-ziarnista	10	"	80	"
"	" średnia	10	"	40	"
"	Kuba wymieniona	10	"	—	"
"	Laguaira grubo ziarnista	9	"	80	"
"	Guatemala	9	"	20	"
"	Jamaika	8	"	80	"
"	Rio Jaré	8	"	40	"
"	Santos	8	"	—	"

Franko na każdą stację pocztową.

Stalą place

i prowizję wyznaczam za pośrednictwo w sprzedaży prawnie dozwolonych losów na raty 7523

Kantor wymiany
H. FUCHS
 Buda-Peszt, ulica Franciszka Deaka, 12.

Jubiler i złotnik

6912
JAN JARZYNA

Lwów, Plac Maryacki, hotel Europejski, poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i srebra stołowego, pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonywa we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

W Dmytrowicach, poczta Sądowa Wisznia młyn amerykański od 1 sierpnia 1890 do wydzierżawienia. 7851

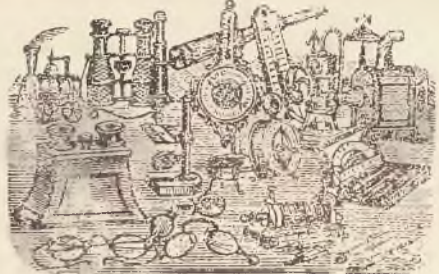
SKŁAD KAWY ARTURA KOSCIKIEGO

pod godłem



WE LWOWIE.
 Chorażczyzna 1. 22.
 we Lwowie
 ulica Chorażczyzna L. 22
 poleca

KAWĘ AMERYKANSKĄ
w najlepszych gatunkach
 i sprzedaje 5
 1 kilo zł. 1.70 i 1.90, na prowincję 4³/₄ kilo zł. 8.70 i 9.60 franko.
 Kawa palona pół kilo zł. 1.20.
 Odbiorcom nad 50 kilo opust.
 Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą moją godła ogłaszają.



Najodpowiedniejsze podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok

są do nabycia w największym wyborze u
ADOLFA SILBERSTEINA
optyka i mechanika
 we Lwowie ulica Karola Ludwika i róg Sykstuskiej.
 Binokle teatralne od 3 zł. i wyżej.
 Binokle wojskowe od 7 zł. 50 ct. i wyżej.
 Dalekowszoki od 2 zł. 50 ct. i wyżej.
 Okulary od 1 zł. i wyżej.
 Cwikiery od 1 zł. i wyżej. 8013
 Barometry metalowe (aneroidy) od zł. 2.
 Termometry stojące i wiszące od 30 ct.
 Lupy, szkła powiększające, mikroskopy od 50 ct.
 Rajscajgi od 50 ct. i wyżej.
 Steroskopy z obrazami, Latarnie magiczne, modele maszyn parowych, modele maszyn elektrycznych, maszyny elektryczne do celów lekarskich, dzwonki domowe elektryczne.
 Wszystko po cenach najumiarkowańszych.



Panie !!

dostaną jedynie tylko w pracowni
MICHAŁA BECKERA
 we Lwowie
 ulica Kopernika L. 8
 w cenach bardzo niskich w najlepszym gatunku z futer

zarękawki, kołnierze, czapki, oraz futra damskie i męskie, gotowe lub na zamówienie z doborowych skór wykonane, jakoteż wszelkie zamówienia na wierzchy damskie i męskie przyjmuje oraz przerabia stare futra.
Michał Becker
 Lwów, ulica Kopernika L. 8. 7602

Ważne dla pp. urzędników państwowych

Pierwszy galicyjski
Zakład mundurowania
 pp. oficerów i urzędników
we Lwowie,
 przy ulicy Kopernika L. 9
 poleca 7789
nowe mundury galowe i do służby

dla pp. urzędników państwowych sporządzone najgustowniej i z najlepszego materiału po cenach umiarkowanych stałych.
 Cenniki i wzory na żądanie gratis i franko.

0190
SOLITER wyleczenie niezawodne w dwóch godzinach przez użycie *Globules Secretana apt. uwień. nagrodą.* Srodek *nieomyślny*, przyjęty w szpitalach Paryżskich. *Globules Secretan* usuwają wszelkiego gatunku robaki u ludzi i zwierząt domowych.

UWAGA. Znakomite powodzenie *Globules Secretan* dokończył do dzisiaj podrobiami, których choroby starannie unikaj powini.

We Lwowie w aptece P. Mikolascha, w Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka.

Ocenione i polecane przez
Towarzystwo lekarskie krakowskie
 (kom. przem. lek.)
 do l. 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.
 Odznaczone medalem zastugi na wystawie higieniczno-lekarskiej we Lwowie 1888.

WINA LECZNICZE
 wyrobu aptekarsza
Zygmunta Jana Kallekiego
 w ówczesnych. fiaskach z kieliszkiem
 Wino chinowe zł. 1.50
 " chinowo-żelaziste 1.50
 " rzewieniowe 1.50
 " pepsynowe 1.50
 " peptonowe 1.50
 Wina powyższe wyrabiam na maładze pod kontrolą Tow. lek. krak.
 Główny skład w aptece pod Gwiazdą w Przemysiu. We LWOWIE nabyć można w aptekach pp. J. Wewiorskiego, A. Kochanowskiego, A. Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geilhofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166

Nowo otworzony magazyn

pod firmą

Antoni Gudien

we Lwowie, przy placu Maryackim, l. 8. dom J. O. ks. Ponińskiego (dawniej p. Gajewska) poleca 7937
 po najprzystępniejszych cenach
bieliznę męską, kołnierze, mانشety, krawaty, pończochy i skarpetki.

Nowość: HOLLANDYA

przez 7850

Stanisława Bełzę,

Wydanie wykwintne. Okładka chromolitografowana. Z fotografią kolorowaną według rysunku Kostrzewskiego. Stron 417.

Cena 2 zł. 20 ct.

Skład u G. Gebetnera i Sp. w Krakowie i w każdej księgarni.

Ważne dla pp. urzędników państwowych!
Zakład uniformowy
ALOJZEGO CASKA
krawca cywilnego i wojskowego w Tarnowie
 poleca dla wszystkich kategorii pp. urzędników mundur, pałasze, czapki, kapelusze, rękawiczki, krawatki itp. po cenach bardzo przystępnych i za spłatą ratami miesięcznymi. Cenniki przesyłam darmo, oraz zawiadamiam swietnie c. k. Urzęda, że gotów jestem na żądanie dla wzięcia miary pp. Urzędników, na własny koszt przyjechać. 7472

Wyrób krajowy !!

Ceny bardzo przystępne !!!

Na raty !!

Główny skład bielizny wełnianej
 systemu dr. Jaegera
 w magazynie 7898
SCHAYERÓW
 we Lwowie
 Cennik fabryczny franko.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOŁASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów i magazynach perfum.
VELOUTINE
 Puder ryżowy specjalnie PRZYGOTOWANY Z RUMIEM
 Przez CH^{les} FAY, Fabrykan'a Perfum
 PARTZ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARTZ
 390

w Budapeszcie ulica Hatvanska 10. Skład towarów specjalno-galanteryjnych.
 w Budapeszcie Kőrepesti Grand Bazar.
 w Budapeszcie ulica Kőrepestka. Skład artykułów do podróży.
Késmárky & Illes
 w Wiedniu **Magasin au bon Marché** w Karlsbadzie.
we Lwowie
 róg placu Maryackiego i ulicy Teatralnej — dom Kapituły.
 Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że magazyn nasz otrzymał już
na podarunki Bożego Narodzenia (Gwiazdkę) wielką kolekcję nowości
 w towarach specjalno-galanteryjnych, biżuterii, perfumeryi, przyboraach toaletowych i do podróży, wyrobach ze skóry, drzewa i pluszu, majoliki, szkła i t. p.
 Upraszając o łaskawe odwiedzanie naszego magazynu, nadmieniamy, że z powodu powiększenia dotychczasowego lokalu, skład towarów w każdej gałęzi znacznie się wzbogacił i nietylko pod względem gustu ale i praktyczności, bardzo wiele artykułów gromadzi, przez co nadaje sposobność Szanowanej Publiczności dokonania łatwego wyboru.
 Cenniki rozsyłamy na żądanie franko.
 Z głębokim szacunkiem 7894
Késmárky & Illes.

10 medalami z zastugi. Wyszczególniono! 10 medalami z zastugi.
Czernidło glicerynowe pachnące
 do wszelkiego rodzaju obuwia
 zyskało powszechną wziętość i uznanie za swoją znakomitą dobroć. Nie zawiera w swoim składzie wolnego kwasu, przeto nie niszczy skóry; daje szybko o metalowy połysk, skórę miękczą i konserwuje tak, że czyszcząc tem czernidłem, nigdy skóra nie pęka.
 Pudełko po 5, 10, 20, 30 i 50 ct. 6357
Smarowidło litewskie do obuwia i skór.
 Przywraca i nadaje skórze miękkość i elastyczność, czyni ją nieprzemakalną i chroni od butwienia, pęknięcia i utraty koloru. Pudełko po 0, 20, 50 ct. i 1 zł.
Kit uniwersalny
 do klejenia szkła, porcelany, pianki, bursztynu itp. przedmiotów. Cena kitu 25 ct.
Atrament czarny kampezoowy.
 Powszechnie za najlepszy uznany. Atrament ten nie piosnieje, nie osadza się, nie gęstnieje, pióra nie psuje, jest płynnym, zawsze czarnym, a oraz zupełnie nieszkodliwym. — Litr tego znakomitego atramentu 50 ct., we fiaskach po 10, 15, 20, 30 i 50 ct.
Atrament do znaczenia bielizny.
 Atrament ten używa się bez gumy, daje znaki czarne, trwałe i niewywabiające się — 30 ct.
Farby do stempli
 Niebieska, fioletowa, karminowa i czarna. — Półszeczka po 15 ct.
JAN IHNATOWICZ
 magister farmacyi i chemik sądowy.
Fabryka we Lwowie
 ulica Kopernika L. 3. i ulica Halicka róg Wałowej L. 25.
 w Krakowie, Sukiennice L. 20. w Czerniowcach, Rynek L. 2.